

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye stwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

## Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K	ćwierćrocznie . . . 8 K
półrocznie . . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . . . . 12 K	miesięcznie . . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Tabelaeryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokolowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać do kuratora Akademii Terezyańskiej bar. Gautscha następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany bar. Gautsch!

Od chwili, gdy Pan, powolny Memu wezwaniu, objąłeś urząd kuratora Akademii Terezyańskiej, upłynęło lat dwadzieścia. Chętnie korzystam z tej sposobności, aby ponownie z wdzięcznością uznać wybitne zasługi, które zaskarbiłeś Pan sobie także na tem stanowisku.

Nie spuszczając nigdy z oczu zadań tej Akademii, z której Pan sam wyszedłeś, podniosłeś na nowo i utwierdziłeś zdawna ustaloną jej sławę przez swą, świadomą celu i niezmierną troskę.

Życząc, aby Panu dane było jeszcze długo działać w sposób równie owocny na stanowisku kuratora Akademii Terezyańskiej, zapewniam Pana o Mem najpełniejszym uznaniu i o trwałem, a nieograniczonym Mem zaufaniu.

Wiedeń, dnia 9 listopada 1913.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 października b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyślu, Józefowi Fałatowi,

przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej wiceprezydenta sądu obwodowego, dr. Fryderyka Jakubowskiego w Samborze, radcą Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 października b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby artyście-malarzowi Henrykowi Rauchingrowi w Wiedniu, z okazji chlubnego współudziału w artystycznym ozdobieniu „Schroniska im. Cesarzowej Elżbiety dla wdów i sierot, kobiet i dziewcząt z wykształconego stanu średniego” w Wiedniu, wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 października b. r. nadać najmiłościwiej kierownikowi seminarjum nauczycielskiego męskiego we Lwowie, profesorowi dr. Maryanowi Reiterowi, tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował rewidenta rachunkowego w departamencie rachunkowym wyższego sądu krajowego we Lwowie, Dominika Pawłowskiego,

radcą rachunkowym z pozostawieniem w jego miejscu służbowym.

Ministerstwo handlu przeniosło zarządę pocztowego, Władysława Gawła, z Tarnobrzega do Gorlic.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów przeniósł kontrolora pocztowego, Józefa Merwida, ze Lwowa do Złoczowa.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów przeniósł oficjale pocztowego, Aleksandra Koperskiego z Żywca do Wadowic, a asystenta pocztowego, Stefana Tycy, z Białej do Żywca.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 listopada.

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izba posłów przystąpiła do dalszej dyskusji szczegółowej nad ustawą o podatku wódczanym.

Mowca generalny *contra* p. Greger zaprotestował przeciw łączeniu planu finansowego z pragmatyką służbową i oświadczył, że socjaliści są przeciwni podatkowi od wódek. Wielki deficyt w Państwie powstał tylko wskutek wielkich wydatków na cele armii.

P. Oleśnicki w sprostowaniu faktycznym wywodził, że ostatnia mowa p. Kuryłowicza była niesłychaną prowokacją i manifestacją rossyjską w parlamencie austriackim, oraz ciężką obrazą najświętszych uczuć Rusinów. Mowca musi stanowczo wystąpić przeciw twierdzeniu p. Kuryłowicza, jakoby ukraińcy zostali przed 40 laty sztucznie w Galicyi zaszczerpieni.

Naród ukraiński — mówił — już w X. wieku tworzył w Europie wschodniej państwo o wysokiej kulturze. Wówczas o państwie moskiewskim nie było mowy. Naród ukraiński dał późniejszemu państwu moskiewskiemu swoją kulturę, swoich uczonych, mężów stanu i literaturę. Pomimo przesładowań naród ukraiński coraz bardziej się rozwijał, a ostatnie zwycięstwa Rusinów przy wyborach w Galicyi do Rady państwa i Sejmu, są właśnie dowodem rozwoju Rusinów. Twierdzenie, jakoby to działo się przy pomocy marek niemieckich, jest oszczerstwem bezprzykładnem, rzucenem właśnie ze strony tych, którzy swoją agitację rozwijać mogą tylko przy pomocy ze strony Rosyi. Bezgraniczna ofiarność Rusinów na cele narodowe jest uznawana nawet przez mniej szowinistyczne pisma polskie. Śmiesznem wprost — zdaniem mowcy — ostrzeganie Rządu przed ukraińcami, jakoby dążyli do utworzenia niezawisłej republiki ukraińskiej.

Pytam — woła mowca — jak nazwać takie denuncjonowanie całego narodu, uciśkanego i przesładowanego w Rosyi, w parlamencie austriackim. Podczas ostatniego spisu ludności w Galicyi, żaden obywatel narodowości ruskiej nie podał języka rossyjskiego, jako języka ojczystego, nie uczynił nawet tego poseł Kuryłowicz, bo nie władza językiem rossyjskim. (Wesołość). Nieprawdziwe jest twierdzenie p. Kuryłowicza, jakoby młodzieży rossyjskiej nie przyjmowano do szkół w Galicyi i jakoby wyznawcy wiary prawosławnej byli w Galicyi przesładowani. Stron-

57)

Anatol Krzyżanowski.

## PROMIEŃ BOŻY.

Powleść współczesna.

CZEŚĆ DRUGA.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Przez dłuższą chwilę głębokie panowało milczenie.

Świetlicki przerwał je pierwszy, uderzając w ton łagodniejszy, który, jak to wreszcie zrozumiał, mógł łatwiej i prędzej do celu go doprowadzić.

— Przechodzę Anielko do ciebie, — zaczął, nie z żalem, nie z wyrzutem, lecz z prośbą raczej. Zdaje mi się, że źle rozumiesz obopólny interes, jaki razem popierać winniśmy.

— Ja żadnego nie mam do ciebie interesu — przerwała.

— Wiem o tem — przyznał — starając się zapanować nad nową falą rozdrażnienia. — Może się źle wyraziłem, ale tu nie o słowa, lecz o treść idzie przecież. Otóż w obopólnym naszym interesie leży, aby ułatwić przeprowadzenie unieważnienia naszego małżeństwa w sposób możliwie szybki i cichy, niezadający nas obojga na pastwę plotek i komentarzy, chciwej skandalów gawiedzi.

— Skandal i my, skandal i ja? — podjęła ze zdumieniem, patrząc mu prosto w oczy. — A cóż mi kto zarzucić może? Czy tę pracę skromną a cichą?

— Rezonujesz, jak dziecko. Prawo ma swoje twarde wymagania, któremi obwarowuje i utrudnia każdy rozwód. Ja go otrzymać muszę i otrzymam, — postawił sprawę twardo. — Jeżeli jednak będziesz się zacięła w uporze i zapewniała adwokata konsystorskiego, że póki żyjesz, nigdy dobrowolnie nie zgodzisz się na to, wtedy zmusisz go do szukania innych przyczyn i powodów, do roztrząsania najpoufniejszych stosunków naszych, najdrażliwszych szczegółów, które, ubliżając ci nieraz, ośmieszają nazwisko będące przedewszystkiem moją własnością. Bez tego żadne, a więc i nasze niebezpieczne małżeństwo nie da się unieważnić.

— Nieszczęsne!... powtórzyła cicho.

Zrozumiał, iż słowo to ugodziwszy w serce, zrobiło pierwszy wyłom w pancerzu jej uczuć i zasad na gruncie silnych wierzeń religijnych opartym. Postanowił wzmocnić atak, idąc tą samą drogą dalej.

Pochylił się na krześle i patrząc na nią z gorącą prośbą, mówił, jak dawniej nieraz:

— Anielko, tu o moją przyszłość całą, o odrodzenie życia mego idzie.... Twierdziłaś dawniej, że mnie kochasz, mówiłaś mi nieraz o swej miłości...

Dwie łzy, jak groch duże, stoczyły się po szczupłych, białych jej policzkach.

— W imię więc miłości tej, w imię serca twego i uczuć naszych dawnych proszę cię, błagam, nie stawiaj mi żadnych przeszkód biernym choćby oporem. Po to tu przyjechałem umyślnie, po to peruszam wspomnienia i rozkrwawiam zabliźnione już rany.

— Czy ci zależy tak na pośpiechu?

— Zależy bardzo. Dni ubiegłe i uczucia przeżyte, umarłe, nie dają się wskrzesić. Serce jednak żywotne, jak ziemia na wiosnę, nową pokrywa się runią, do nowego dojrzewa życia. Pamiętaj nasze ciche zaręczyny?

Dwie grube łzy potoczyły się znów po jej licach.

— Otóż, jak ciebie wtedy, tak dziś inną kocham kobietę. Kocham na śmierć i życie,

na zbawienie lub potępienie moje. Pragnę ją poślubić i, odrodzony moralnie, przyszłość swoją na nowe pchnąć tory. Istnienia bez niej tak dalece już nie rozumiem, iż miał ją utracić wołałbym raczej roztrzaskać o mur własną głowę.

Zasłoniła ręką oczy, jak gdyby lękała się spojrzeć w przepaść, która się nagle przed nią odkrywała.

I znów zapadło między nimi milczenie, duszne, wrogie, jak między ludźmi, którzy po ostatnich słowach nie już nie mają sobie do powiedzenia.

Wtem, Świetlicki, przekonany, że jest już na pewnej drodze do zwycięstwa, popełnił ruch fałszywy. Zniecierpliwiony bowiem milczeniem tej cichej, jakby skamieniałej postaci, sięgnął brutalnie po zegarek, aby sprawdzić, jak dawno bawi już tutaj.

Ocućło to kobietę. Dolało ostatnią kroplę goryczy, do przepełnionego nią serca. Rzuciła mu spojrzem, jakie zwraca ku swemu oprawcy, śmiertelnie zraniona sarna.

— Anielko, zgadzasz się? Będziesz współdziałać ze mną, aby ułatwić i przyspieszyć chwilę otrzymania rozwodu?

— Nie! — stwierdziła stanowczo.

— Wolisz więc stać się kulą u mojej nogi? — rzucił wzgardliwie.

Skurczyła się, wyciągając przed siebie ramię, jakby pod grozą fizycznego ciosu.

Trwało to zaledwo sekundę. Wystarczyło ono jednak, aby określenie kula u nogi, wyręć krawawymi głoskami w jej sercu.

Wyprostowała się. Wrodzona szlachetność zwyciężyła po krótkiej tej walce.

— Pragniesz wolności, sądzisz, że szczęście twe i życie od niej zależy, — mówiła, silniejszym, dźwięcznym głosem, — więc zwracam ci ją, bez żadnych zastrzeżeń. Wszak faktycznie usunęłam się już od dawna z twoich oczów i twego domu, nie żądając wzamian nic, prócz uszanowania mego spokoju.

Zaskoczony nagłą tą koncesją, milczał.

— Jeżeli nie uczyniłam od razu zadość życzeniu twego adwokata, to jedynie dla tego,

iż sądziłam, że między nami niema miejsca na medyację obcych ludzi. Teraz, stanie się woli twojej zadość. Proszę, powiedz co mam uczynić.

— Pójdź do znanego ci już mecenasa i powiedz mu....

— Nie! Do Warszawy nie pojedę. Śmierć brata zmusiła mnie tylko do tego, ostatnim razem. Śmierć biednego, nieszczęśliwego Stacha, — dodała szeptem.

Zdawało się, iż widmo niedoli przesunęło się w tej chwili między nimi, dotykając ich oboje ponurem, oślizgłem swem skrzydłem.

Zimny dreszcz przebiegł Świetlickiego.

— Więc cóż mam zrobić? — powtórzyła.

— W takim razie napisz do niego list, ściśle poufny, najlepiej na moje ręce, iż po bliższym zastanowieniu się, nie jesteś wcale przeciwną unieważnieniu naszego małżeństwa, oraz, że nie masz zamiaru w sprawie tej żadnych ze swej strony stawiać mu przeszkód.

Wydostała z szufladki stolika, przy którym siedzieli, arkusik papieru i kopertę, a ująwszy pióro, skreśliła pod jego wzrokiem słowa żądane, pismem równym, czytelnym, którem tylokrotnie kopiowała jego manuskrypty.

Skończywszy, powstała bardziej jeszcze blada, lecz jakby wyższa i silniejsza, a podając mu zaadresowaną do adwokata kopertę, dodała z godnością:

— Kulą u nogi twej nigdy chyba nie byłam i być nią nie chcę. Pragnęłam wolności, zwróciłam ci ją. Chcesz przyspieszenia i ułatwienia rozwodu, oto piśmienny dokument, stwierdzający, iż nie nie mam przeciwko temu. Sądziłam, iż lepiej będzie, gdy zamiary twe dojrzały, przejdą próbę czasu. Znając twój charakter porywczy, zapalny, lękałam się przyłożyć ręki do kroku, jakim chcesz od razu spalić wszystkie mosty za sobą. Niech się jednak stanie twoja wola. Nie stawiam ci żadnych przeszkód, żadnych



nietwo posła Kuryłowicza — ciągnął mowca dalej — pod płaszczykiem prawosławia szerzy w Galicyi rossyjską propagandę polityczną, która zagraża Państwu i narodowi ukraińskiemu. Przeciwi takiej propagandzie, której istnienie wywołuje nową kwestję, musi się Państwo bronić, a Rusini nie przeciwdziałają prawu, jeśli nie uznają tych duchownych, którzy nie wypełnili ustawowych warunków, ustalonych dla wszystkich duchownych w Austrii. Wobec propagandy prawosławia w Galicyi jest rzeczą zrozumiałą, że biskupi ruscy nie mogą przyjmować do seminarjów duchownych tych studentów, którzy należą do stronnictwa szerzącego w Galicyę tę propagandę.

Następnie mowca wziął w obronę Metropolite hr. Szeptyckiego przed zarzutami, uczynionymi mu przez p. Kuryłowicza. Hr. Szeptycki jest potomkiem starego rodu ruskiego, którego członkowie zasiadali na stolicach biskupich i położyli niemałe zasługi około Cerkwi ruskiej. Hr. Szeptycki nie był nigdy w zakonie OO. Jezuitów, lecz w ruskim zakonie OO. Bazylianów. Zarzuty czynione mu co do polonizacji i latinizacji Cerkwi są zupełnie bezpodstawne. Metropolita cieszy się wśród narodu ruskiego jak największą sympatią i uznaniem nie tylko na polu cerkiewnym, lecz także i na polu narodowym. Mowca uważa za swój obowiązek, energicznie zaprotestować przeciwko zarzutom, czynionym temu księciu Cerkwi ruskiej przez p. Kuryłowicza.

Jeśli p. Kuryłowicz skarży się, że „Rossyan galicyjskich” nie przypuszczono do udziału w akcyi zapomogowej, to mowca w odpowiedzi na to stwierdza, że w Galicyi niema ani jednej takiej moskalofilskiej organizacji rolniczej, która mogłaby się równać z istniejącymi organizacjami polskimi lub ruskimi. — P. Kuryłowicz zwrócił się o pomoc do *Nowego Wremieni* i ogłosił tam odezwę, apelującą do ofiarności Rossyan na rzecz braci w Galicyi. Dla Austrii powinno to być *memento*, że Rossyianie, którzy ukraińców w granicach swego państwa tak gwałtownie i srogo przesładują, nagle taka miłośnością zapłonęli do Rusinów w Galicyi. Zresztą Rossyianie w Galicyi — mniema mowca — cieszą się poparciem; urzędnicy należący do stronnictwa moskalofilskiego szybciej — twierdzi — awansują, niż urzędnicy ukraińscy. Niedawno p. Kuryłowicz awansował do VI. kl. rangi. (P. Singalewicz woła: Przeskoczył 30 *Vordermannów*). Duchowni moskalofilscy otrzymali — wedle mowy — najlepsze parafie. Wytknął dalej mowca, że jedno ze stronnictw w Izbie ustąpiło p. Kuryłowiczowi miejsce w liście mowców.

Następnie p. Oleśnicki omawiał sprawę galicyjskiej reformy wyborczej. Stwierdził, że w rokowaniach o reformę wyborczą nie przyszło do wymiany zdań między Polakami a Rusinami. Reformę wyborczą — wywołał — po raz drugi udaremniły stronnictwa polskie przeciwne reformie. Polska partya szlachecka w połączeniu ze wszechpolakami

ponosi — zdaniem mowy — winę rozbicia się rokowań i winę konsekwencji, które z tego wynikną. Biskupi polscy, którzy po konferencji z JE. P. Namiestnikiem dr. Korytowskim byli się już pogodzili z głównymi zasadami projektu rządowego, w ostatniej chwili wystąpili przeciw niemu i obalili go. Reforma wyborcza — twierdzi mowca — stała się sprawą kościelną. Biskupi polscy mają rozstrzygnięcie we własnych rękach i działają — wedle mowy — jawnie w interesie szlachty konserwatywnej i feudalnej, która obawia się nowych żywołów, nadechających się ze strony miast i centr przemysłowych. W Galicyi — twierdzi mowca — podjęto walkę kulturalną. Także w sprawie Wydziału krajowego czynią trudności, bo obawiają się, że ukraińcy w połączeniu z demokratami polskimi wprowadzą wolniejszy prąd w administrację kraju.

Przeciwnicy reformy wyborczej — wywołał p. Oleśnicki dalej — rozumieją dobrze, iż załatwienie tej sprawy leży w interesie kraju i jego ludności, rozumieją, że zaprowadzenie pokoju w kraju jest jednym z najżywniejszych interesów Państwa, muszą też dobrze wiedzieć, że konieczność doprowadzenia do skutku reformy wyborczej jest jednym z najżywniejszych postulatów kraju i koniecznością państwową, a nie załatwienie tej sprawy grozi Państwu katastrofą. Mimo to rozbijają reformę, stawiając wyżej — twierdzi mowca — interes czysto egoistyczny, klasowy, niż najżywniejszy interes kraju i Państwa! Omawiając następnie ostatnią rezolucję stronnictw antyblokowych, nazwał ją p. Oleśnicki kwintesencją obłudy. — Rusini już przed 10 laty przedłożyli propozycję swoje w sprawie reformy wyborczej, czyniąc daleko idące koncesje na rzecz Polaków, ale Polacy — twierdzi — zawsze propozycję odrzucali.

P. Stapiński: Nie Polacy! Albowiem pomiędzy Polakami a Rusinami ugoda została zawarta.

P. Oleśnicki: Tak! Przeciwnicy reformy wyborczej.

P. Baczynski: Moskalofilscy Polacy od Dudykiewicza do Bilezewskiego.

P. Tertil: Przeciw temu muszę zaprotestować, aby tak jednym tchem wymawiano nazwisko Dudykiewicza i ks. Arcyb. Bilezewskiego.

P. Kołessa: Obaj są przeciwnikami reformy wyborczej.

P. Oleśnicki: Większość polska w Sejmie wszystko robiła, aby rozbić reformę wyborczą. W komisji nie dopuściła do dyskusji nad szczegółami reformy, a kiedy już zdawało się, że nastąpi porozumienie i zapadnie spokój w kraju, obalili zupełnie reformę. Winę rozbicia reformy wyborczej ponosi także Rząd, który okazał się zupełnie bezczynny, chociaż Rusini wczas go przestrzegali. Nie to jednak nie pomogło. Nie jest to winą Rusinów, jeśli rozbicie akcyi w sprawie reformy wyborczej znajdzie echo w parlamencie i wpłynie ujemnie na tok jego obrad. Rusini muszą dążyć do tego, aby po-

grzebać plan finansowy, który tym, co rozbili reformę wyborczą i mają dziś w swoim ręku administrację kraju, da możność przez uzyskanie nowych funduszy prowadzić tę administrację dalej, bez troszczenia się o sprawę reformy wyborczej.

Następnie mowca polemizował z wywodami p. Diamanda, roztrząsał szczegółowo gospodarkę finansową Sejmu i stosunki finansowe w Galicyi. Ponieważ wydatki o połowę wyższe są od dochodów, nie można mówić o finansowej samodzielności i autonomii podatkowej kraju.

Na tem obrady przerwano.

P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh odpowiedział na interpelację, wniesioną w sprawie Najw. patentu Cesarskiego z dnia 26 lipca b. r. co do dalszego prowadzenia administracji krajowej w Czechach. Mowca wskazał na panujące stosunki w Czechach i na wyczerpanie finansów krajowych, wskutek czego ustawom obowiązkiem Rządu było wkroczyć i zarządzić odpowiednie środki, celem zaprowadzenia ładu finansowego. Opinia gospodarza Czech i Państwa wymagała energicznych i szybkich zarządzeń, tembardziej, że rozbiły się wszelkie usiłowania Rządu, dążące do zwołania sesji sejmowej. Sytuacja z początkiem lata była tak zła, że katastrofa finansowa była nieunikniona, gdyby jej natychmiast nie zapobieżono. Nie można było oczekiwać pomocy ze strony Sejmu, który tak dawny, jak i nowo wybrany, nie był zdolny do normalnej pracy. Jedyna w ordynacyi przewidziana droga, rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów, z góry już przedstawiało się jako niewiedząco do celu. Te powody zmusiły Rząd do zwrócenia się do Monarchy z prośbą, o zatwierdzenie zarządzeń, które były konieczne, aby uchronić kraj i ludność przed ciężkimi klęskami. Wydano więc Najw. patent Cesarski z dnia 27 lipca b. r. Patent ten nie ma na celu zniesienia konstytucyi krajowej, jest jedynie wyjściem z przymusowej sytuacji i porzeczaję na tych tylko zarządzeniach, które są konieczne, aby usunąć grożące krajowi niebezpieczeństwo. Idzie tylko o zarządzenie prowizoryczne celem załatwienia spraw najkonieczniejszych aż do przywrócenia w kraju stosunków normalnych. Rząd jest świadom swych obowiązków i za swe zarządzenia, podyktowane koniecznością, bierze na siebie pełną odpowiedzialność.

Dalej hr. Stürgkh przypomniał sytuację, stworzoną przez rezygnację Marszałka krajowego i jego zastępcę i przez złożenie funkcji przez całą kurję. Wobec zarzutów, że nie rozpisano natychmiast nowych wyborów, P. Prezes gabinetu wskazuje na to, że patent Cesarski odpowiednio do postanowień ordynacyi krajowej poleca Rządowi przeprowadzić nowe wybory. Terminu ich jednak nie wyznacza, gdyż będą mogły być przeprowadzone dopiero wówczas, gdy w kraju nastąpi uspokojenie i gdy będzie nadzieja niezamąconej czynności nowego Sejmu. Rząd stara się doprowadzić do tego stanu, co leży w interesie obu narodów. Żądanie trwałego uregulowania

stosunków w kraju objawia się coraz silniej we wszystkich warstwach pracujących kół ludności. (Potakiwania i wrzawa).

P. Stanek uczynił wniosek o otwarciu dyskusyi nad odpowiedzią P. Prezesa gabinetu i o głosowanie imienne. Wniosek ten przyjęto 202 głosami przeciw 186.

Przewodniczący zarządził przerwę, aby posłowie mogli wpisać się na listę mowców.

Po przerwie Izba przystąpiła do dalszych obrad nad wnioskiem nagłym p. Pachera w sprawie przyznania z funduszy Państwa 20 milionów koron na poprawę bytu nauczycieli ludowych.

Przemawiał p. Neunteufel, poczem dalsze obrady przerwano.

Między wniesionymi wczoraj interpelacjami znajduje się interpelacja p. Oleśnickiego w sprawie nieszanowania praw języka ruskiego przez magistrat we Lwowie przy ogłoszeniach publicznych do popisowych; tego samego posła w sprawie rozdawnictwa dostaw wojskowych Towarzystwom rolniczym i ich związkom; p. Breitera w sprawie panującego w szpitalach wiedeńskich prądu antisemickiego i wypierania lekarzy żydów ze szpitali, głównie ze szpitala im. Cesarza Franciszka Józefa; p. Siengalewicz w sprawie znęcania się nad dziećmi szkolnymi kierownika szkoły ludowej w Hozdynie.

W zapytaniu do Prezydenta p. Siengalewicz wskazał na swoją powyższą powyższą interpelację i zapytał Prezydenta, czy jest skłonny wpłynąć na Rząd, aby na interpelację tę dał jak najprędzej odpowiedź.

Na tem obrady o godzinie 9 minut 30 wieczorem zakończono i posiedzenie zamknięto. Następnego dnia.

Izba posłów zebrała się także po południu. odbywa się dalszy ciąg obrad nad ustawą o podatku od wódki. Przemawiał p. Reger.

#### Konferencja przewodniczących klubów.

Na posiedzeniu przewodniczących klubów, które odbyło się wczoraj wieczorem, Prezydent Izby dr. Sylvester zaproponował, aby uchwaloną wczoraj dyskusję nad odpowiedzią hr. Stürgkha na interpelację w sprawie Komisji administracyjnej w Czechach, prowadzoną w ten sposób, by pierwsza część posiedzenia od godz. 10 po 3 poświęcona była tej dyskusji, reszta zaś dalszemu ciągowi obrad nad planem finansowym.

Wobec stanowiska stronnictw czeskich, które występowały za tem, by dyskusję nad odpowiedzią P. Prezesa gabinetu odbywała się w jednym ciągu, bez przerwy, zabrał głos hr. Stürgkh i poparł propozycję kompromisową dr. Sylvestra. Co do obrad Izby podczas sesji delegacyjnej, to P. Prezes gabinetu starać się będzie o to, aby posiedzenia plenarne i komisyjne Delegacji odbywały się w ten sposób, by na tem prace Izby nie ucierpiały.

Prezydent Izby dr. Sylvester na wystosowane do niego zapytanie odpowie-

warunków. Jesteś nareszcie wolny! Wolny odemnie na zawsze. Od dziś jesteśmy sobie zupełnie obcy!

Skinęła głową na znak pożegnania.

Stał zdumiony, nagle oniemiały. Zanim zaś oprzytomniałszy, zdołał jej podziękować, w ciszy pokoju rozległo się dwukrotne pukanie do drzwi. Równocześnie smuga światła rozjaśniła bielone jego ściany, a na progu stanęła para żydów o kędzierzawych głowach. Chłopiec w spodniach tylko i perkalowej kamizelce; dziewczynka również niedostatecznie, a brudno ubrana.

— Czy można na lekye-e-e? — zapytał dzieciak nieśmiało.

— Chodźcie, proszę. Kajety już poprawione — zapewniła.

Adamowa Płomieńczyk Świetlicka żyje z lekcy dawanych w małym miasteczku brudnym i ubogim żydźm. Świetne stanowisko!... pomyślał Świetlicki.

Stał chwilę w milczeniu.

— Nie będę dłużej zatrzymywać pana — rozległ się spokojny, chłodny głos jego żony.

Sklonił się głęboko i niezdecydowany co powiedzieć, opuścił w milczeniu jej próg; upokorzony szlachetnością, spoliczkowany poczuciem wstydu, iż kobieta, która mu majątek swój oddała i życie poświęciła, pracuje w ten sposób na suchy kawałek chleba.

Dojeżdżał już do Warszawy, a jeszcze ta sama myśl uporczywie szarpała mu nerwy, jad goryczy i trucizny sączyła do serca. Czemu on, on właśnie, który pragnąłby nikomu nie złego nie zrobić, siadł dokoła spustoszenia i drogę życia swego zczył ofiarami: Anielką, Stach Brochwicz i Nina... Najbliższe mu sercem istoty... Dla czego jakas mściwa Nemezis zrzuciła, by stał się nieszczęściem i przekleństwem tych ludzi?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

46)

## WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

VIII.

(Ciąg dalszy).

— Nie odpowiadasz na moje pytanie? — rzekł ksiądz de Postel głosem poważnym. — Pojmuję, bo rzeczywiście odpowiedzieć bardzo trudno. Ja więc to za ciebie uczynię. wszedł z księżną w targ, w którym za cenę jej milczenia, dajesz jej swobodę doprowadzenia do bezgranicznej ostateczności bolu Elizę de la Tour d'Avon, jej córką i twój.

Rumieniec wybiegł na oblicze księcia, oczy jego się otwały i rzuciły palące spojrzenie na księdza de Postel.

— Panna Eliza de la Tour d'Avon jest córką księżnej, nie moją — rzekł.

— Zkąd wiesz?

— Ona sama mi się przyznała.

— Piękna rękojmia! Lecz dobrze, przypuszczam, iż nie jesteś pewny, czy Eliza jest twój córką. Nie mniej przeto jest rozkosznym dzieckiem, czułem, serdecznym i czystym. Tyś ją tu przyjmował. Rozmawiała z tobą, słyszałaś jej błagania, widziałeś łzy płynące. Matka przyjechała po nią, w towarzystwie kochanka, a ty, gentleman, którego znam dawniej, tak dumny, delikatny, tak szlachetny, pozwoliłeś zabrać tę ofiarę, nie czyniąc żadnych usiłowań, aby ją ratować, myślałaś tylko o tem, żeby sobie spokój zapewnić! I to ty, Jan de la Tour d'Avon mi to powiedziałeś! Gdybym z ust twoich tego nie słyszał, nigdybym nie uwierzył!

— De Postel! — zaprotestował ksiądz głuchym głosem.

— Mój przyjacielu, zrobiłem sto mil drogi, aby ci to powiedzieć i jeszcze więcej. Będziesz musiał mnie wysłuchać. Nawracalem ludożerców. Nie dam się powstrzymać egoście! Zobaczyłbyś na przykład, wychodząc na dziedziniec, ubogą, która cierpi głód i zimno i przyjąłaby ją w swój dom, poratował, bo jest istotą ludzką. Czemuż jesteś taki dziki i nieczuły, gdy chodzi o zane dziecko, które ciebie prosi o pomoc i opiekę? Czy dlatego, że nosi twoje nazwisko?

— To dziecko grzechu, żywy dowód obelgi mi wyrządzonej. Nie chcę jej znać i nie obchodzi mnie wszystko, co może jej się zdarzyć.

— Bardzo dobrze! Zgadza się na twoje określenie. Ta mała nie jest twoją córką, nienawidzisz jej, co jest niedorzeczne i okrutne, bo nie jest odpowiedzialna za to, co wycierpiałaś. Ale nosi twoje nazwisko. Świat zna ją jako córkę księcia de la Tour d'Avon i to dziecko, aby zadowolić księżnę, zaslepioną namiętnością, może po długich upokarzających i poniżających walkach będzie skazana na posłubienie człowieka, który jest jawnym kochankiem jej matki. I tę zmazę, która spadnie na nazwisko, tę plamę na twoim herbie, tę hańbę na twój dom przyjmiesz z najzimniejszą krwią, byle twój spokój nie został zakłócony! Czy wiesz jak się to nazywa, we wszystkich językach całego świata i dla wszystkich uczciwych ludzi?

Książę milczał. Znowu spuścił głowę. Książę de Postel nie mógł już powstrzymać się wobec tej apatyj i doprowadzono do ostateczności krzyknął:

— To się nazywa niktzemność!

Jan de la Tour d'Avon powstał z miejsca i załamał ręce gwałtownie, aż zatrzeszczały w stawach. Chodził chwilę po gabinecie, spokojny na pozór, wrócił potem, usiadł obok księdza i rzekł:

— Zapominasz, że przemawiasz do umarłego. Wszystkie te sprawy mnie nie ob-

chodzą. Są mi obce. Niema już księcia de la Tour d'Avon.

— Masz sobie! Miałem nadzieję, że ludzkie uczucia w tobie obudzą, że zmuszę ciebie do zmiany postępowania w imię wspaniałomyślności i honoru. Byłbyś za to hojnie wynagrodzony. Zmuszę ciebie więc do spełnienia obowiązku, żadam ci najcięższą mękę, zniewalając dotknąć palcem wspaniałego co jest okrutne w twoim samolubnym uporze. Utrzymujesz, że jesteś obcy niktzemnościom, które się przygotowują w Paryżu, a ja przyjechałem oświadczyć ci, że jest przeciwnie. Utrzymujesz, że panna de la Tour d'Avon nie jest twój córką. Przynoszę ci dowody, że się mylisz.

— Dowody! — krzyknął Jan błędnie. — Uważaj na to co mówisz! Jesteś moim przyjacielem, jesteś uczciwym człowiekiem i jesteś księdzem! Nie chciałbyś chyba nadużyć!

— Jestem zupełnie obcy świadectwu, które ci przynoszę, osądzisz według notaryalnych dowodów, którym nie będziesz mógł zaprzeczyć. Nie przynoszę z sobą domysłów, lecz pewność. Prześliznę, dobre dziecko, które tu widziałeś temu tydzień, które zabrać ztąd pozwoliłeś nie czyniąc ani jednego kroku, aby je zatrzymać, jest twoją córką!

Książę Jan wydawał się spiorunowany tem oświadczeniem tak stanowczym. Popatrzył w osłupieniu na przyjaciela i głosem drżącym szepnął:

— Ależ temu lat szesnaście, ta niktzemna kobieta w najwyższej złosci, wraz z obelgami, wykrzykiwała mi zaprzeczenie ojostwa! Temu tydzień znowu powtórzyła, że Eliza nie jest moją córką.

— Więc cóż? Temu lat szesnaście i temu tydzień, kłamała!

— W jakim interesie? Sama sobie broń z ręki wytręcała, przyznając się, że dziecko, dla którego jedynie mógłbym ją oszczędzać, nie jest moje!



dział, że zamierzony jest, by dyskusja polityczna zakończyła się do piątku.

#### Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej, w dalszym ciągu obrad nad sprawozdaniem subkomitetu w sprawie służby okrętowej południowo-amerykańskiej zaznaczył p. Stapiński, że sprawozdanie Ministerstwa handlu jest tak wyczerpujące, iż pod względem rzeczowym nie wiele do niego dodać można. Co do anonsów i sprawy, którą różnie dzienniki w Galicji, a także w Wiedniu łączą z jego osobą, to mowca może tylko z naciskiem stwierdzić, iż w sprawie tych inseratów „Canadian Pacific” mowca nie jest interesowany, w szczególności, że umieszczone w jego piśmie *Przyjaciel Indu* inseraty „Canadian” oblicza się według zwyczajnych warunków, a mianowicie z opustem 20 proc., jako inseraty roczne.

Wydano — ciągnął mowca dalej — hasło „Stapiński musi zniknąć z życia publicznego”, ponieważ chłop miał odwagę wystąpić przeciw wielkim panom i klerykałom. Z jakim jednak skutkiem to się dzieje, świadczy ostatnie wybory sejmowe, podczas których stronnictwo mowcy otrzymało głosów wybranych wyborców 3600, wobec 2400 głosów wszystkich przeciwnych stronnictw razem. Przy wyborach do Rady państwa stronnictwo ludowe miało tyle głosów, ile wszystkie stronnictwa razem.

Z kolei przedstawił mowca przyczynę, dla jakich był za emigracją do Kanady. Od swoich 200 abonentów w Kanadzie, do których zwracał się z zapytaniem, jak się im powodzi i czym się zajmują, otrzymał prawie wyłącznie korzystne informacje; tylko dwu odpowiedziało, że im się źle powodzi, żaden nie doniósł jednak, jakoby polski emigrant gdziekolwiek nabywał grunty i osiedlał się. W ostatnich tygodniach donieśli z tamtąd robotnicy z kopalni węgla, że zarabiają dziennie 25 do 28 koron, z czego oszczędzają do 20 kor. dziennie. Ze sprawozdań konsularnych wynika, że Kanada jest krajem przyszłości, który w swym rozwoju postępuje w szybkim tempie naprzód, a także przemysłowo szybko się rozwija, dlatego mowca uważał, że z wszelką słusnością może polecać emigrację do Kanady. Ograniczenie wychodźstwa do Stanów Zjednoczonych, propagowane przez prezydenta Wilsona, byłoby wprost katastrofą dla Galicji.

Niesłuszne jest twierdzenie, jakoby walka konkurencyjna Towarzystw wzmożła emigrację. W roku, w którym z powodu konkurencji linii Cunarda ceny spadły o 50 kor., także emigracja silnie spadła. Również twierdzenie, że emigracja w Stanach Zjednoczonych albo Kanadzie stała się osadniczą, nie jest prawdziwe. Jeżeli chłop nabędzie grunt, to go znów dalej sprzedaje.

Za emigracją do Ameryki jest mowca także z tego powodu, ponieważ przekonał się, że cała europejska emigracja nie przynosi korzyści. Dwieście tysięcy robotników sezo-

nowych przywozi co najwyżej, jako czysty dochód po 100 do 200 koron od osoby, a więc 20 do 30 milionów rocznie, natomiast 80 tysięcy emigrantów amerykańskich przysparza rocznie 200 do 250 milionów. Także pod względem moralnym emigracja do Ameryki jest korzystniejsza, aniżeli emigracja kontynentalna, ponieważ w Ameryce można wieczorem zabawić się bez używania napojów wysokocynkowych; wolno tam pić tylko wodę. Jeżeli mowca spodziewa się przeprowadzić walkę z wszystkimi swoimi przeciwnikami w kraju, to ta nadzieja jego opiera się tylko na tych osobach, które wróciły z Ameryki. Przy pomocy tych ludzi, których w Galicji można znaleźć prawie w każdym domu, spodziewa się mowca, że kierunek ludowy w Galicji zwycięży. Winę zwiększenia się emigracji w ostatnich dwu latach ponosi — zdaniem mowcy — przede wszystkim wielka nędza galicyjska. *Reichspost* przed kilku dniami twierdziła, że Galicja jako kraj graniczny, w którym w ostatnich latach wydano 200 milionów na cele wojskowe, nie ma powodu żalić się na nędzę. I to śmie *Reichspost* twierdzić, mimo strasznej nędzy w Galicji, gdzie niema żyta, ani kartofli, a gdzie mimoto podatki Rząd ściąga — wedle mowcy — z całą surowością. Do przyczyn powiększenia się wychodźstwa należy — zdaniem mowcy — fakt, że z początkiem wojny bałkańskiej wrócili członkowie rodzin polskich do swej ojczyzny i przez to wiele było podaży pracy. O ważnym fakcie sprawozdanie Ministerstwa handlu nie wspomina. Agenci „Austro-Amerykan” powołani zostali do koncesjonariuszów „Canadian” i powiedziano im, że „Austro-Amerykan” musi dać „połowi” dowód, iż mimo koncesji „Canadianu” będzie mogła dostarczać przecież swych emigrantów.

Mowca wskazał dalej na to, że agenci „Austro-Amerykan” dawali emigrantom karty okrętowe za weksle, zamiast za gotówkę; cały stos takich weksli znaleziono podczas rewizji w filii w Rohatynie. Niechaj także w innych filiach zwrócą uwagę na ten fakt.

Na wzrost wychodźstwa — zdaniem p. Stapińskiego — wpływają także wiadomości o zamierzeniu zamknięcia granicy w Ameryce dla emigrantów, tak, iż ludzie się śpieszą, aby jeszcze przed ewentualnym zakazem dostać się do Ameryki. Także stosunki wojskowe przyczyniły się do zwiększenia się emigracji, w szczególności zatrzymanie rezerwistów i rezerwistów zapasowych. Jest także faktem dowiedzionym naukowo, że w Galicji w rolnictwie o wiele więcej osób jest zatrudnionych, aniżeli stosunkowo było i jest potrzebne. W następstwie tego faktu — zdaniem mowcy — nadwyżka ludności wprost jest zmuszona emigrować, ponieważ znajduje za morzem lepsze stosunki gospodarcze.

Mowca żalił się na niedomagania w służbie konsularnej w Ameryce. W konsulatach niema funkcyjnaruszów, którzy władaliby mową austriackich emigrantów, tak, że ci zmuszeni są, jeżeli potrzebują pomocy konsulatów, posługiwać się tłumaczami. — W konsulatach, z którymi polscy i ruscy emigranci mają do czynienia, zatrudnieni są przeważnie węgierscy urzędnicy; gdy francuski, włoski, a nawet rosyjski emigrant może być każdej chwili pewien pomocy swego państwa, to emigrant austriacki jest na obczyźnie bez opieki. Jeżeli pragnie się pogłębić ideę państwową wśród emigrantów, to nie należy — zdaniem mowcy — tylko nakładać na nich obowiązki, lecz także trzeba przyznawać im prawa.

Mowca przeszedł następnie do omówienia emigracji brazylijskiej i zaznaczył, że przy wielkiej liczbie emigrantów jest wprost nieuniknione, ażeby także tam ludzie się udawali. Byłoby obowiązkiem Rządu austriackiego tak samo, jak to czynią inne państwa, zająć się koncentracją emigracji. Byłoby to bardzo ważne dla Austrii, gdyby milion Polaków z Austrii i 100 tysięcy Rusinów skoncentrowano w jednym punkcie w Ameryce. Rusini, którzy w r. 1894 zwrócili się do Kanady, dobrze wybrali, ponieważ tam rychło przyszli do dobrobytu. Polacy jednak pojechali do Brazylii, a następnie do Argentyny, a dziś są nawet na Sumatrze, Borneo, w Transwaalu, Tunisie, Trypolisie kolonizacji Polacy, którzy tam pojechali, jako robotnicy.

Trzeba sobie jasno zdać sprawę — ciągnął mowca dalej — że ludzie muszą emigrować, ponieważ ani w kraju ani w Państwie nie mają możliwości stworzenia sobie egzystencji, gdyż także przemysł austriacki nie jest jeszcze tak silny, ażeby mógł wszystkich polskich robotników zatrudnić. Zresztą zatrudnienie zwykłych robotników polskich w Austrii zachodniej wywołałoby niższą płacę. Mowca wskazał przytem na stosunki płacy w Stanach Zjednoczonych. P. Stapiński zwrócił też uwagę na to, że obok urzędownie podanych sum, przesyłanych z Ameryki do Galicji, są także przesyłki pieniężne w zwykłych listach, wynoszące wcale pokaźną kwotę.

Mowca w odpowiedzi na ataki z powodu, iż popierał emigrację oświadcza, że ja

istotnie propaguje i będzie propagował. Póki chłop i robotnicy nie mają tu egzystencji ludzkiej — mówi — póki ludzie muszą tu głodować, póty mowca mimo wszelkich okólników ministerjalnych uważać będzie za swój obowiązek pomagać ludziom, aby znaleźli lepszy zarobek gdzieindziej. Z polityką, która spowodowała, że w ostatnich dwu miesiącach karty okrętowe podrożały o przeszło 50 kor., mowca nie może się pogodzić.

Jesteśmy — powiada — całym sercem za Austrią. Chłopi polscy zdali egzamin ze swego patriotyzmu z wiosną b. r., gdyż w przeciągu 3—4 tygodni gotowe były tysiące ochotników, którzy chcieli walczyć za Austrię, widząc w niej ognisko swej wolności narodowej i religijnej. Zamiast jednakże pielęgnować te uczucia, zamiast pomagać temu ludowi, — ciągnął mowca dalej — przychodzi się do niego z przesładowaniem i szykanami. Setki galicyjskich pisarzy gminnych i dzielnich chłopów są w więzieniu. Każdy kto napisał list do sąsiada o kartę okrętową, dostał się do aresztu. Mowca podziękował Ministerstwu handlu za to, że miało odwagę bronić własnej polityki i prosił Ministerstwo handlu, ażeby swą dotychczasową politykę dalej prowadziło i użyło wszelkich sposobów, celem utrzymania się przy tej polityce. Sprawa „Canadian Pacific” nie jest, wedle mowcy, niczem innym, jak konkurencją między dwoma Towarzystwami. Mowca popierał każdą konkurencję między Towarzystwami okrętowymi, a zawsze starał się o to, ażeby ruch emigracyjny skierował na Tryest. Jak jednak można emigrację na Tryest prowadzić, jeżeli podróż przez Tryest do Kanady trwa 24 dni, gdy przez porty północne 7 dni. Mowca oświadczył w końcu, że głosować będzie za rezolucją subkomitetu.

P. hr. Lasocki: Cała afery ruchu emigracyjnego przedstawiona jest publiczności, jako następstwo walki między dwoma wielkimi Towarzystwami emigracyjnymi po jednej stronie „poolu” i „Austro-Amerykan”, która jest od „poolu” zależna, po drugiej „Canadian Pacific”. Mowca nie jest i nigdy nie był ani zwolennikiem „poolu”, ani „Canadian”. Aby określić swe stanowisko wobec „poolu”, powołał się p. Lasocki na interpelację wniesioną w marcu 1912, w której krytykował zarządzenia rządu niemieckiego dla poparcia poolu. Dalej wskazał mowca na swe wywody w ankiecie emigracyjnej, w których ostro krytykował postępowanie „Austro-Amerykan” i oświadczył, że Polacy w obecnych stosunkach nie mają powodu do entuzjazyzmu w stosunku do Austro-Amerykan. O swoim stanowisku wobec „Austro-Amerykan” podczas działalności swej urzędniczej nie może mówić, ponieważ związany jest tajemnicą urzędową. Można tylko sobie wyobrazić, że nie był ani dla idei, ani dla czynności „Austro-Amerykan” szczególnie przychylny.

W mowie z 17 maja 1912 zajmował się p. Lasocki obszernie tą sprawą i podobnie jak p. Stapiński dzisiaj żalił się na zaniechanie emigrantów przez wszystkie władze, zwłaszcza władze konsularne. Mowca niema powodu zmieniać tego stanowiska swego, ponieważ także działalność „Austro-Amerykan” wcale się nie zmieniła. W Galicji i na Półwyspie prowadzi się procesy przeciw agentom „Austro-Amerykan”, w których zarzucają im wprost rabunek ludzi, wydawanie rosyjskich dezertów i lichwę na emigrantach. Brakowało jednakże energicznego wkroczenia Rządu austriackiego. Należy się dowieść, dlaczego „Austro-Amerykan”, mimo że zastępca Rządu w komisji socjalno-politycznej oświadczył, iż Towarzystwo to nie jest przedsiębiorstwem austriackim, przez wiele lat tak była protęgowana i nawet otrzymała subwencję bez zezwolenia parlamentu. Od lat usiłowali akcyonariusze przynajmniej austriaccy przeprowadzić sanację „Austro-Amerykan” w duchu przekształcenia jej w rzeczywiste austriackie Towarzystwo. Zarządzenia sanacyjne nie prowadziły jednak do celu, ponieważ obawiano się, że przez poparcie zagranicznego Towarzystwa okrętowego przez Rząd austriacki, dla „Austro-Amerykan” mogłaby powstać niebezpieczna konkurencja.

Przy sposobności powiększenia kapitału „Austro-Amerykan” na co przecież władze austriackie wpływ miały, należało zażądać rękojmii, że nowe akcje dostaną się do rąk austriackich. Mowca prosił Ministerstwo handlu o wyjaśnienie co do następujących punktów: Ile wynosi kapitał austriacki w „Austro-Amerykan” i w „Canadian”? Które z obu Towarzystw zatrudnia więcej Austriaków? Czy jest rękojmnia, że „Canadian” przynajmniej w części przeprowadzi w Austrii budowę okrętów, ich reperacje i t. d. i czy pokrywać będzie w Austrii zapotrzebowania swe co do prowiantu, urządzenia i t. d.? Dlaczego Ministerstwo handlu wówczas, gdy była po temu sposobność, zwłaszcza w czasie upływu umowy „Austro-Amerykan” z „poolem” w r. 1909 i 1912 nie zagroziło temu Towarzystwu odebraniem subwencji, a nawet odebraniem koncesji, jeżeli nie zrewiduje ono swego stosunku do „poolu” i nie zaprowadzi linii do Kanady, skoro była potrzeba takiej linii i dlaczego nie wydano odpowiednich przepi-

sów w celu ochrony wychodźców? Czy w tej mierze odbyły się w r. 1912 rokowania z „Austro-Amerykaną” i z jakim wynikiem?

Należy jak najsurowiej postąpić względem „Austro-Amerykan” z powodu jej przewinień wobec Państwa i służby emigracyjnej, ale zarazem należy uwzględnić, że przynajmniej, o ile to mowcy wiadomo, dość znaczna część kapitału tego Towarzystwa pozostaje w rękach austriackich, że o ile mu wiadomo, zatrudnia ono wyłącznie personal austriacki i po większej części pokrywa w Austrii swe zapotrzebowania co do okrętów, reperacji i prowiantu, że zatem rację to Towarzystwo uważać można za austriackie, aniżeli „Canadian Pacific”. Nikt nie może twierdzić, że przez nadanie koncesji dla „Canadian” zyskała poparcie rodzima austriacka służba okrętowa, bo Towarzystwo to jest jeszcze mniej austriackie, niż „Austro-Amerykan”.

W sprawozdaniu Ministerstwa handlu wyliczone są korzyści, wypływające z nadania koncesji Tow. „Canadian”. Wskazano tam na potrzebę komunikacji z Kanadą, celem zwiększenia rynków zbytu towarów austriackich. Mowca nie wierzy, aby wywóz austriacki mógł tam współzawodniczyć z angielskim. Jeżeli podano jako drugi powód nadania koncesji Tow. „Canadian”, że przez to zwiększył się w dwójnasób ruch wychodźczy na Tryest, to mowca musi zauważyć, że niewłaściwą jest rzeczą traktować ruch osobowy według tych samych zasad, co ruch towarowy i patrzeć na tę kwestję po prostu ze stanowiska zwiększenia intensywności ruchu. Zresztą położenie geograficzne Tryestu nie nadaje się do wzmocnienia ruchu wychodźczego do Ameryki północnej. Wychodźcy wolą drogę na Antwerpię, bo jest wygodniejsza. Wszystkie inne korzyści, które, zdaniem Ministerstwa handlu, wynikły z nadania koncesji Tow. „Canadian”, nastąpiłyby i wówczas, gdyby popierano Towarzystwo austriackie, a nie zagraniczne. Odnosi się to zwłaszcza do stosunków w niemieckich stacjach kontrolnych, gdzie po nadaniu owej koncesji szyskany bynajmniej nie zmalały. O wiele właściwiej byłoby Rząd postąpił, gdyby zamiast dawać koncesję Tow. „Canadian”, zwrócił się był energicznie do władz niemieckich, a zwłaszcza pruskich i zażądał zniesienia stacji kontrolnych, które stosowały względem obcych wychodźców zarządzenia przymusowe. Stacje kontrolne z pewnością nie licują z przyjaznymi stosunkami między obu państwami i należy w drodze dyplomatycznej poczynić odpowiednie starania z ewentualną groźbą, że zaprowadzone będą podobne zarządzenia w Austrii względem obywateli niemieckich.

Z wdzięcznością mowca zaznaczył, że Ministerstwo handlu zupełnie szczerze przedstawiło stan rzeczy w kwestjach żeglugi. Szczerść ta dowodzi, że urzędnicy Ministerstwa handlu działali w dobrej wierze i że osobiste ataki na wysokich urzędników były nieuzasadnione. Ale sprzeczne z urzędowym sprawozdaniem Ministerstwa handlu jest oświadczenie „Canadian”, ogłoszone w pismach wiedeńskich, że prowadził ono układy w sprawie wstąpienia do „poolu”. Jeżeli Towarzystwo to wystąpiło z „poolu”, a następnie znów chciało wstąpić, to Austrija miała niewiele korzyści z koncesji. Wynikiem całej akcji jest to, że wychodźstwo austriackie do Kanady dziś odbywa się za pośrednictwem zagranicznych okrętów.

Ze stanowiska państwowego i gospodarczego wychodźstwo do Kanady nie jest korzystne. Dowodzi tego broszura, wydana w r. 1910 przez kanadyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych p. t.: „Kanada, kraj dobrych sposobności”.

Broszura ta zaleca wychodźstwo robotników do ferm i służby żeńskiej, nie zaś robotników przemysłowych. Z tego faktu, oraz z okoliczności, że losy rolne w Kanadzie rozdaje się tylko obywatelom angielskim, albo tym, którzy obowiązują się przyjąć to obywatelstwo, wynika jasno, że rządowi kanadyjskiemu chodzi o trwałe osiedlenie się wychodźców. Powrót emigrantów z Kanady wogóle jest wykluczony. Dalej emigranci w Kanadzie narażeni są także na niebezpieczeństwo pod względem narodowym, gdyż rząd czyni wszelkie starania, aby ich wynarodowić. Ponadto uwzględnić wypada, że na osadników w Kanadzie wybiera się tylko chłopów zamożnych, którzy, jak rząd kanadyjski sam oświadczył, rozporządzają kwotą 5000 koron i sami pokrywają koszty podróży. Koszta dla rodziny złożonej z 4 osób, wynoszą co najmniej 1500 kor.

W Galicji zaś ludzie, mający 6500 koron, uchodzą za dość zamożnych i mogą w kraju kupować grunty i żyć na nich, ale w ten sposób właśnie chłopki zamożni, silni i energiczni emigrują i Państwo ich traci. Wobec tego ze stanowiska państwowego wychodźstwo do Kanady nie zasługuje na poparcie. Także stosunki zarobkowe w Kanadzie nie są korzystne i tak konsul austriacki w Winnipegu w sprawozdaniu z 13 września wprost ostrzega przed wychodźstwem do Kanady. Można przyznać, że specjalnie w dawniejszym czasie w Kanadzie wielu robotni-

— Naiwny! Znała ciebie lepiej, niż ty ją znasz. Popychała cię do rozpacz, drugożecząc ostatni węzeł, który ją z tobą łączył. Mściła się, niwecząc wszystko, co mogłoby ciebie jeszcze do życia przywiązać. I widzisz, że słusznie sobie rezonowała, bo odjechałaś na pół oszalała, pozostawiając ją za sobą triumfującą, bogatą i wolną!

Mileżacy i ponury, Jan de la Tour d'Avon siedział przed księdzem nieruchomo. Zaczynał coraz jaśniej widzieć w ciemnościach swojego życia i przerażał się tem, co tam odkrywał. Zuchwałość kombinacji, których stał się ofiarą, i sama ich prostota, go zdumiewały. Jakim sposobem mógł nie mieć żadnych podejrzeń i z jaką niedorzecznością uwierzył w szalone oświadczenia księżnej! Widział ją jeszcze przed sobą, drzącą z wściekłości, gdy wrócił ze swego pojedynku z Marcelim de Gréban, z obelgą na ustach, z obłądkiem w oczach, wołającą: „Ona nie jest twoją córką! Ona jest dzieckiem tamtego! tego, którego zamordowałeś!”. — I on jej uwierzył! Co za obłąd nim ogarnął, zapędzając go daleko, bardzo daleko, nie pozostawiając mu czasu obejrzeć się za siebie, jak gdyby rzucał się w przepaść, aby się zniczczyć, aby o niczem już nie myśleć, aby nie cierpieć!

I przez lat szesnaście, jak go o tem ksiądz de Postel zapewniał, był jednocześnie ofiarą i spółnikiem tej machinacji? A teraz, pozwoił męczyć to dziecko swoje własne z krwi i kości, jedną z la Tour d'Avon, a przytem sličną, serdeczną, dobrą. Wstrząsnął się z bólu i gniewu. Zaciął pięści i przypominając sobie swoją onęgię, stanął przed księdzem de Postel i rzekł:

— Wziąłeś na siebie wielką odpowiedzialność, przemawiając do mnie tak, jak przed chwilą. W twoją dobrą wiarę niepodobna mi wątpić; a jednak zjadł wynik, że jestem po prostu potworem?

(Ciąg dalszy nastąpi).



ków miało znaczniejszy zarobek, ale brak wszelkich danych, aby twierdzić, że stosunki zarobkowe w Kanadzie są korzystne.

Urzędowe i prywatne sprawozdania twierdzą raczej, że stosunki zarobkowe nie są korzystne, że Kanada jest krajem agrarnym, że jest prawdopodobne, iż robotnicy znajdują tam czasowo zatrudnienie, ale w chwili, gdy przyjdzie do kraju wielka masa robotników, brak dla nich pracy i ludzie giną. — Mowca przytacza szereg pism polskich emigrantów, którzy zgodnie donoszą o wielkiej nędzy wśród emigrantów. Zanim na tego rodzaju propagandę pozwolono, należało zbadać tamtejsze stosunki, zwłaszcza nie należało tolerować agitacji za emigrację.

Co do czasowego wychodźstwa należało być ostrożnym. Polityka osadnicza ani ze stanowiska Państwa, ani ze stanowiska poszczególnych krajów nie powinna być popierana. Tem większe muszą być wątpliwości wobec „Canadian“, które jest nietylko przedsiębiorstwem okrętowym, lecz także przedsiębiorstwem kolejowym i terenów. Ruch okrętowy jest tylko małą częścią zysków tego Towarzystwa; przy ogólnej sumie zysku 175 milionów przypada zaledwie 10 milionów koron na ruch okrętowy. „Canadian“ ma ziemię obszaru 4 i pół milionów hektarów do osiedlenia, jej dążnością jest więc podniesienie rentowności kolei zapomocą osiedlenia kolonistów i przeniesienie ludności o ile możności do Kanały środkowej i zachodniej. Z tych przyczyn należałoby zachować wobec tego towarzystwa wielką ostrożność, zwłaszcza że, jak słysząc, w Niemczech, Szwecji i Norwegii nie dopuszczono wogóle tego Towarzystwa. Mowca gani, że przyznano Towarzystwu koncesję, przez co nietylko zwiększono ruch emigracyjny do Kanady, ale spowodowano wzmożenie się czynności „poolu“. Mowca nie prowadzi walki przeciw emigracji.

Ze stanowiska politycznego zwalcza „Canadian“ i „pool“ na równi, ponieważ już to idzie mu głównie o politykę okrętową Państwa, już to o obronę wychodźców. „Canadian“, które w artykule *Arbeiter Ztg.* w lutym b. r. przedstawione zostało jako Towarzystwo oszukane, po części także dla swoich celów pozyskało prasę, usiłując w artykułach popierać propagandę i odbierając inseraty, jeżeli dzienniki te występowały przeciw działalności tego Towarzystwa. Także do mowy zwrócił się dr. Gargas, zastępca Towarzystwa „Canadian“, z początkiem roku 1912, z prośbą o wniesienie interpelacji przeciw pruskim stacyom kontrolnym; ponieważ interpelacja zawierała ustęp, w którym wspominała o angielskim Towarzystwie, dr. Gargas wezwany do wyjaśnienia, oświadczył, że „Towarzystwo okaże mi się wdzięczne, jeżeli będę interweniował o koncesjonowanie lub rozszerzenie zakresu“. Mowca odpierając to z oburzeniem, nie wniósł więcej zamierzonej interpelacji.

Z kolei rozpatrywał mowca obszernie sprawę agentów i zaznaczył, że głównym błędem koncesjonowania „Austro-Americany“ było pozwolenie jej na utworzenie wielkiej ilości agencji, których w ubiegłym roku było 64, a w Galicji samej przeszło 100 agentów. Jeżeli już było zdem zezwolenie na tyle agencji, to z pewnością nie było odpowiednią remedurą, ażeby oprócz tych agencji „Austro-Americany“ utworzono jeszcze agencję „Canadian“ i tym sposobem powiększono liczbę agentów. „Canadian“ zatrudniał według doniesień dzienników około 40 agentów i wogóle robiło wiele rzeczy, których nie było w kontrakcie. Pomiedzy agentami mają się znajdować także poddani rossyjscy, jak rodzina Kapellerów, którzy też pracowali dla innych Towarzystw. Należy zapytać o to, czy ci ludzie rzeczywiście są rossyjskimi poddanymi i otrzymali agencję. Mowca żali się na złe traktowanie emigrantów przez „Canadian“; przypomina interpelację, wniesioną w wiedeńskiej Radzie gminnej, oraz sprawozdanie pewnego nauczyciela, z którego wynika, że „Canadian“ wprowadza emigrantów w błąd, co do cen karty kolejowej do Antwerpii. Fakt, że ruch emigracyjny mimo bardzo niskich cen linii „Cunarda“ nie wzmożł się, daje się to tłumaczyć tem, iż z powodu niskich cen nie opłacało się werbować emigrantów. Ceny „Canadian“ wahają się od I. kwartału 1913 między 140 a 165 kor., co jest dowodem niższości cen. Mowca nie zgadza się z zarządzeniami, które w ostatnim czasie poczyniono przeciw emigracji, sądzi raczej, że szkanywanie wychodźców lub utrudnianie emigracji przez zarządzenia policyjne jest zupełnie chybione, ponieważ zmusza ludzi do emigrowania innymi drogami za pośrednictwem jeszcze bardziej niesumiennych ludzi, niż agenci. Z drugiej strony nie może mowca popierać propagandy wychodźstwa do kraju, w którym, jak w Kanadzie, jest niebezpieczeństwo, iż ludzie osiedlą się na stałe. Może tylko pochwała emigrację do Stanów Zjednoczonych; emigranci do Stanów Zjednoczonych po większej części wracają. O wiele skuteczniejszą rzeczą niż koncesjonowanie „Canadian“ byłoby zwłaszcza w Galicji popieranie zaniechanego przemysłu galicyjskiego i umożliwie-

nie uczciwej parcelacji części wielkiej własności, jakoteż racjonalna wewnętrzna kolonizacja, co mogłoby emigrację wstrzymać.

Mowca przerwał wkońcu swe wywody do dzisiaj.

#### Posiedzenie klubu ukraińskiego.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że wczoraj w południe odbyło się kilkogodzinne posiedzenie klubu ukraińskiego, które uznano za ściśle poufne.

Po posiedzeniu oznajmił jeden z członków klubu co następuje: Rokowania ugodowe trwały długo, okazaliśmy jak największą skłonność do ustępstw i cierpliwość, w ponownych rokowaniach nie możemy dalej ustępować, ponieważ mimo że nasze położenie uprawniało nas do dalej idących żądań, zatrzymaliśmy jednak nasze pierwotne minimalne postulaty, poniżej których pod żadnym warunkiem zejść nie możemy. Dlatego niema powodu wdawać się w jakokolwiek dalszą akcję, póki z polskiej strony niema rękami co do uznania naszych minimalnych żądań. Co do naszego głosowania w sprawie dzisiejszej odpowiedzi hr. Stürgkha samo przez się rozumie, że będziemy głosowali za otwarciem dyskusji.

## Sprawy krajowe.

(Wydział krajowy o teatrze miejskim we Lwowie).

□ Wydział krajowy jak corocznie, przedkłada także w b. r. Sejmowi sprawozdanie o działalności teatrów we Lwowie i Krakowie. Sprawozdanie to obejmuje okres czasu od 1 września 1912 do 1 lipca 1913 r.

W teatrze miejskim we Lwowie, jak stwierdza sprawozdanie Wydziału krajowego, odbyło się w okresie sprawozdawczym ogółem 363 przedstawień, z tych 185 przedstawień dramatu i komedii, 89 przedstawień opery i 89 przedstawień operetki. W letnich miesiącach dawał teatr lwowski, jak corocznie przedstawienia w Krakowie i Krynicy.

W dziale dramatu podnosi Wydział krajowy z uznaniem wystawienie sztuk „Leci liście z drzewa“ Wiśniowskiego, „Wawrzyn“ Staffa i innych sztuk oryginalnych.

Repertuar sztuk oryginalnych był niezwykle uwzględniony, gdyż na ogólną liczbę 185 przedstawień dramatu dano 106 przedstawień oryginalnych. Wogóle przedstawienia dramatu — zdaniem Wydziału krajowego — były bardzo staranne, a niektóre z nich grano wprost koncertowo.

Wydział krajowy podnosi również, że scena lwowska ma obecnie najwięcej sił wybitnych z wszystkich polskich teatrów.

Chociaż wszystkie przedstawienia, dawane poza obrębem kraju, nie mogą wchodzić w ramy zwykłego sprawozdania Wydziału krajowego, podnosi Wydział krajowy powodzenie teatru lwowskiego w Paryżu. Krytyka zagraniczna wyrażała się o przedstawieniach danych w r. b. w Paryżu z niezwykłym uznaniem, gościna więc paryska miała niewątpliwie dla polskiej sztuki i naszego teatru znaczenie kulturalne. Należy się też — zdaniem Wydziału krajowego — uznać dyrekcji teatru, iż bez pomocy publicznej i z własnej inicjatywy pokazała na światowej scenie nasze utwory dramatyczne i naszych artystów.

Szczęśliwą również myślą było sprowadzenie zespołu teatru krakowskiego, który wystawił utwory we Lwowie niegrane, a w których Ludwik Solski i Irena Solska zdobyli prawdziwe uznanie.

Opera prowadzona była w ubiegłym sezonie z większą intensywnością, a gościna wybitnej śpiewaczki Janiny Korolewicz-Waydowej przez cały sezon, przyczyniła się do podniesienia poziomu artystycznego. Przedstawień operowych dano 89, zatem trzy razy więcej ponad wynikający z pobierania subwencji obowiązek dania 30 przedstawień.

W ubiegłym sezonie wprowadzono trzy nowe opery, a mianowicie „Kuglarze“ Massenetu, „Zaza“ Leoncavalla i „Tajemnicę Zuzanny“ Wolf-Ferrarię. Przedstawienia operowe, dawane przeważnie siłami polskimi, wśród których wystąpili Janina Korolewicz-Waydowa 41 razy, Mann 7 razy, Leliwa 12 razy; a z obcych wybitniejszych artystów Jadlowker 3 razy, Marya Labia 10 razy, Francillo Kauffmann 3 razy, Józef Schwarz 4 razy i Finzi Magrini 3 razy.

## Awans listopadowy w c. k. obronie krajowej.

Kapitanami zamianowani w etacie oficerów dla służby lokalnej porucznicy: Ksawery Allacz, nadkompl. w 32 pp., w magazynie mundurów obr. kraj., Rudolf Fiessmann, nadkompl. w 19 pp., w magazynie mundurów obr. kraj. i Włodzimierz Hru-

śak, nadkompl. w 32 pp., w komendzie polspolitego ruszenia nr. 32 w Nowym Sączu.

W rezerwie zamianowani zostali: kapitanem: porucznik Otto Trnka 16 pp.; porucznikami, podporucznicy: Franciszek Skýva 35 pp., Ernest Kuhn 16 pp., Jan Löw i Fryderyk bar. Diestler 3 p. ul.

W korpusie oficerskim audytorów zamianowani: podpułkownikiem-audytorem: major-audytor dr. Norbert Hortwig, kierownik sądu obr. kraj. w Krakowie; majorem-audytorem: kapitan-audytor Ludwik Izierski z sądu obr. kraj. we Lwowie; kapitanem-audytorem: porucznik-audytor Ludwik Krzepowski z sądu obr. kraj. w Przemyślu; porucznikami-audytorami: rezerwowi podporucznik Józef Wondratsch z 99 pp. w sądzie obrony kraj. w Krakowie i chorąży rezerwowi Ferdynand Reznicek z 26 pp. obr. kraj. w sądzie obr. kraj. w Przemyślu.

W korpusie oficerskim lekarzy zamianowani: lekarzem pułkowym: starszy lekarz dr. Józef Golicz 32 pp.; lekarzami pułkowymi w rezerwie, rezerwowi starsi lekarze: dr. Maurycy Damask 3 p. ul. i dr. Maurycy Spatz 34 pp.; starszymi lekarzami rezerwowymi, rezerwowi asystenci lekarzy: dr. Filip Schönwald 34 pp., dr. Emil Gottlieb 36 pp., dr. Ernest Rosmarin 20 pp., dr. Feliks Łaczurba 18 pp., dr. Stefan Gajewski 20 pp., dr. Aleksy Załoziecki 22 pp., dr. Edward Mund 19 pp.

W korpusie oficerów rachunkowych zamianowani: kapitanem rachunkowym: porucznik rachunkowy Elias Weinreb 35 pp.; porucznikiem rachunkowym: podporucznik rachunkowy Albert Wohlauf 18 pp.; podporucznikami rachunkowymi, zastępcy oficerów rachunkowych: Stefan Schmidt 18 pp., Józef Zeman 20 pp., Rudolf Hofner z 1 w 3 p. ul., Antoni Langer 22 pp.

W intendaturze zamianowani zostali: starszym intendentem II. klasy: intendent Ignacy Günzer z intendatury komendy obr. kraj. w Przemyślu; podintendentami: kapitan Rudolf Jonáš, nadkompl. w 35 pp. obr. kraj., w intendaturze komendy obr. kraj. w Raguzie; porucznicy: Karol Pohloudek, nadkompl. w 18 pp. obr. kraj., przydzielony do intendatury komendy obr. kraj. w Krakowie, w intendaturze komendy obr. kraj. w Grazu, Antoni Konáš, nadkompl. w 26 pp. obr. kraj., w intendaturze komendy obr. kraj. we Lwowie.

W etacie weterynarzy wojskowych zamianowani: sztabowym lekarzem weterynaryjnym, starszy weterynarz Franciszek Maletz z oddziału stadni wojskowych w Radowcach.

W żandarmerji zamianowani: rotmistrzami, porucznicy: Zygmunt Ziemiański i Antoni Kainrath, obaj z kraj. komendy żandarmerji nr. 5 we Lwowie; podporucznikiem rachunkowym, komendant posterunku, tytularny wachmistrz Józef Skořepa z kraj. komendy żandarmerji nr. 5 we Lwowie.

Zastępcami oficerów rachunkowych zamianowani zostali sierżanci: Izaak Penzias z 33 w 17 pp., Maurycy Nichtenhauer z 31 w 18 pp., Jan Bičak z 18 w 33 pp., Karol Wanka z 32 w 30 pp.

Starszymi weterynarzami zamianowani weterynarze: Stefan Feist z oddziału stadni państwowych w Radowcach i Jan Lachnik z oddziału stacyi ogierów państwowych w Sądowej Wiszni.

Weterynarzem zamianowany: podweterynarz Karol Thurner z 3 p. ul.

Oficyalami rachunkowymi zamianowani akcesjści rachunkowi: Jan Fabritius i Abraham Bauch z intendatury komendy obr. kraj. we Lwowie.

Akcesjstą rachunkowym zamianowany sierżant Zygmunt Friedmann z 16 pp. w intendaturze komendy obr. kraj. w Krakowie.

Akcesjstą registryraty zamianowany sierżant Aloizy Regensburger z 3 pp. w komendzie obr. kraj. w Przemyślu.

Starszymi oficyalami ewidencyjnymi zamianowani oficyalowie ewidencyjni: Franciszek Skořucki w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Tarnopolu, nadkompl. w 35 pp.; Zygmunt Marek w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Brzeżanach, nadkompl. w 19 pp.; Salomon Lutwak w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Czerniowcach, nadkompl. w 22 pp.

Oficyalami ewidencyjnymi zamianowani asystenci ewidencyjni: Mojżesz Lessing w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Sanoku, nadkompl. w 18 pp.; Stanisław Krąpiec w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Kołomyi, nadkompl. w 36 pp.; Szymon Bocz w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Sanoku, nadkompl. w 18 pp.; Józef Repakésy w komendzie uzupełniającej obr. kraj. w Tarnowie, nadkompl. w 32 pp.

Asystentami ewidencyjnymi zamianowani sierżanci powiatowi: Władysław Kleiński z komendy uzupełniającej obr. kraj. w Wadowicach, nadkompl. w 16 pp. obr. kraj.; Abraham Kalmus z komendy uzupełniającej

obr. kraj. w Kołomyi, nadkompl. w 36 pp.; Michał Lukijanów z komendy uzupełniającej obr. kraj. w Czortkowie, nadkompl. w 17 pp.

## KRONIKA.

Lwów, 12 listopada.

### Kalendarz.

Czwartek (13 listopada): Eugeniusza. — Wszerada. — Stachija. Wschód słońca o godzinie 6:34 rano, zachód słońca o godzinie 3:44 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 8 stopni Cel.

— JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Wiednia.

— Z c. i k. armii. Generał-porucznik Herman Colard, komendant twierdzy w Przemyślu, otrzymał tytuł i charakter generała piechoty.

Podpułkownik Henryk Orell, nadkompl. w 13 p. huz., komendant stadniny źrebiąt w Lábod, otrzymał tytuł i charakter pułkownika.

Major rezerwowi Ferdynand ks. Lobkowitz 14 p. drag., zamianowany podpułkownikiem w rezerwie.

Asystentami-lekarzy w rezerwie zamianowani zostali rezerwowi zastępcy asystentów lekarzy: dr. Mojżesz Hass 58 pp., dr. Hugo Adler 54 pp., dr. Izaak Jurkiewicz 100 pp., dr. Jan Katz 9 p. drag., dr. Franciszek Raschendorfer 54, dr. Albert Baum 13 pp., dr. Aleksander Domaszewicz 30 pp., dr. Rudolf Barabasz 2 p. drag.

Zastępcami oficerów rachunkowych zamianowani zostali podoficerowie: Szymon Pollak vel Hölzel z 8 p. drag. w 1 p. ul., Franciszek Szczepański z oddziału automobilowego w 57 pp., Franciszek Divišek, nadkompl. w 98 pp., przydzielony do komendy strzelnicy w Hajmsker w 8 p. drag., Wiktor Stokol z 100 pp. przy oddziale automobilowym Gottlieb Pavlik, nadkompl. w 3 pp., przydzielony do szpitala garnizonowego nr. 27, w 84 pp., Karol Pillat z 10 p. huz. w 12 p. drag., Władysław Grochowski z 2 p. drag. w 8 p. ul., Mendel Urman, nadkompl. w 31 p. dział poln., przydzielony do stadniny źrebiąt w Kleczy Dolnej, w 12 p. huz., Jan Śindler, nadkompl. w 54 pp., przydzielony do 7 brygady górskiej, w magazynie pionierów, Józef Hlava, nadkompl. w 9 bat. pionierów, przydzielony do magazynu mundurów nr. 1, w komendzie 7 brygady górskiej, Franciszek Brus z 5 p. art. fort. w 2 p. dragonów.

Przydzieleni zostali: do sztabu artylerji porucznicy: Aloizy Vesely z 24 p. dział poln. do komendy twierdzy w Przemyślu, Fryderyk Pabst z 42 p. dział polnych, przy równoczesnym przydzieleniu do komendy twierdzy w Krakowie; do sztabu inżynierji, porucznicy: Alfred Kropf z 5 bat. saperów do dyrekcji inżynierji w Krakowie i Wiktor Nerad z pułku telegraficznego do dyrekcji inżynierji w Przemyślu.

— Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych. P. Minister kolei żelaznych zamianował dr. Zygmunta Taszyckiego, tyt. inspektora i kontr. taryfowego w Krakowie, naczelnikiem oddziału dla służby komercyjnej w dyrekcji stanisławowskiej, oraz przeniosł Izraela Zuckra, inspektora i naczelnika ogrzewalni w Dziedzicach, do dyrekcji w Stanisławowie. Józef Mühl, inspektor i naczelnik sekcji konserw. Stanisławów II., został z powodu rozwiązania tej sekcji zwolniony z posady naczelnika; Witold Bandrowski, komisarz budowni i zast. naczelnika sekcji konserw. Stanisławów II., został z powodu rozwiązania tej sekcji przeniesiony do sekcji konserw. Stryj II. w charakterze drugiego zast. sekcji kons.; Juda Falber, absolwent kursu kolejowego we Lwowie, został przyjęty jako bezpłatny wolontaryusz dla Chodorowa.

— Intronizacja nowego biskupa katolickiego Parenzo-Pola, ks. dr. Tryfona Pederzolliego, odbyła się w niedzielę, 9 b. m., w Parenzo w obecności Namiestnika Tryestu Konrada ks. Hohenlohego.

— Powszechnie Wykłady Uniwersyteckie. Pierwszy wykład prof. Uniw. dr. J. Siemiradzkiego odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu, dnia 20 b. m.

— Nadanie stypendyów. Na mocy aktu fundacyjnego ordynat p. Tadeusz Czarkowski-Golejewski nadał z fundacji s. p. Maryi Felicji z hrabiów Golejewskich Czarkowskiej dla rękodzielników przemysłowców następujące stypendya krajowe i dla kształcenia się zagranicą, oraz bezprocentowe pożyczki następującym kandydatom.

I. Stypendya krajowe po 200 kor.: 1 Leonowi Machalskiemu, elektrotechnikowi, 2 Czesławowi Gałazkiewiczowi, kuśnierzowi, 3 Stefanowi Moszoro, uczniowi szkoły drzewnej.

II. Stypendya na wyjazd za granicę po 600 kor.: 1 Ludwikowi Chęcińskiemu, rymarzewi, 2 Maryanowi Dudziakowi, stolarzowi,



3 Marynowi Padechowiczowi, stolarzowi, 4 Szeperanowi Teleżyńskiemu, krawcowi.

III. Pożyczki bezprocentowe. A) Pożyczkę 3000 kor.: Eljaszowi Siemianowiczowi, rymarzowi. B) Pożyczki po 2500 kor.: 1 Marynowi Boberowi, blacharzowi i bronzownikowi, 2 Kazimierzowi Goryckiemu, stolarzowi, 3 Józefowi Płonce, tapicerowi.

— **W Kole literacko-artystycznym** odbędzie się w najbliższą środę, 19 b. m., staraniem Sodalicy pań polskich, koncert, z którego dochód przeznaczony jest na dzieła miłośnictwa tej Sodalicy. W koncercie tym wezmą między innymi udział tak znakomite nasze siły, jak panie Ottawowa, Siemaszkowa, Szymanowska i p. Freszl.

— **W Związku naukowo-literackim** wygłosi we czwartek 13 b. m. o godz. 8 wieczorem p. Zygmunt Wasilewski odczyt na temat „Nowoczesny typ kultury polskiej“.

— **Hołd Lutni warszawskiej dla Lutni lwowskiej.** Przed odjazdem ze Lwowa odwiedzili lutniści warszawscy lwowską Lutnię zebrań na próbie w swej sali. Stawili się wszyscy miłi goście warszawscy z dyr. Maszyńskim i prezesem Kaszyńskim na czele, a nawet z paniami z Warszawy, które towarzyszyły swym mężom w wycieczce do Lwowa.

Zawiadomiona o tak miłych odwiedzinach przywitała Lutnia lwowska drogiego gościa kantatą, poczem w gorących słowach przywitała Lutnię warszawską dr. Czeruy, prezes lwowskiej Lutni, podnoszącą wspólność idei, dążącą przez rodzimą pieśń do odrodzenia i dziękującą za to odrębne odznaczenie i okazaną przez te odwiedziny siostrzaną miłość, jaka oddawna wiąże obie Lutnie, warszawską i lwowską.

Imieniem Lutni warszawskiej podziękował prezes jej p. Kaszyński, który stwierdził, że Lutnia warszawska spełniła przez te odwiedziny jednomyślnie przez nią od dawna gorąco odczuwaną potrzebę serce, a podnosząc zasługi Lutni lwowskiej około rozkrzewiania pieśni polskiej, ogłosił mianowanie tejże Lutni lwowskiej członkiem honorowym Lutni warszawskiej.

Następnie odczytał sekretarz tejże p. John, adwokat przysięgły z Warszawy, tekst pargaminowego dyplomu umieszczony pod przepiękną, artystycznie wykonaną winietą z widokiem kolumny Zygmunta i pałacu królewskiego w Warszawie, który opiewa:

„Za żarliwe krzewienie pieśniarstwa wśród narodu, za serdeczne umiłowanie pieśni polskiej, za długoletnią niezmierną pracę dla sztuki rodzimej, swej Przodownicy Lutnia warszawska hołd niesie, powołując Lutnię lwowską w poczet swoich członków honorowych zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia“.

Przyjmując ten dyplom w pięknej etui skórzanej, podziękował dr. Czerny gorąco za ten dowód uznania i miłości i zapewnił, że Lutnia lwowska przechowywać będzie w swych archiwach ten dyplom z taką czcią i umiłowaniem, z jakim w swych sercach żywi najgorętsze uczucia dla siostrzanej Lutni warszawskiej.

Do tego hołdu przyłączyła się deputacja warszawska „Harfy“ z jej dyrektorem, znanym kompozytorem Lachmanem na czele.

Na miłej pogawędce i skromnym śniadaniu, spędzili miłi goście warszawscy kilka godzin w salonach Lutni, wyrażając niekłamany zachwyt dla Lwowa, nadszpodziewanie gorącego przyjęcia, jakiego doznali we Lwowie, a zarazem żal, że te podniosłe chwile, jakie tutaj spędzili, mają się ku końcowi.

Obok Lutni lwowskiej ma Lutnia warszawska drugiego honorowego członka, równocześnie mianowanego, w osobie mistrza Paderewskiego.

Podczas wspomnianych wyżej uroczystych przemówień nadszedł na ręce Lutni lwowskiej od Lutni pabjanickiej telegram: „Niech żyje pieśń polska, rozbrzmiewająca z tysiąca piersi na Zjeździe śpiewaczym“.

— **Z „Sokoła IV.“** Uroczysty wieczór ku czci Tadeusza Kościuszki odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m. w sali gimnastycznej męskiej szkoły wydziałowej Imienia św. Antoniego (wchód od ulicy Głowińskiego). Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

— **Z poczty.** Począwszy od dnia 15 b. m. pełnić będzie urząd pocztowy i telegraficzny w Rohatynie w oddziale telegraficznym i telefonicznym całodzienną służbę.

Z dniem 15 b. m. pełnić będzie dotychczas tylko sezonowa stacya telegraficzna przy urzędzie pocztowym w Dorze (powiat Nadwórna) ograniczoną służbę telegraficzną przez cały rok.

— **Subwencya dla m. teatru.** Sekcyja finansowa Rady miasta Lwowa uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu udzielić dyrekcji teatru miejskiego nadzwyczajną subwencję w kwocie 20.000 koron, płatnych w kwartalnych ratach po 5000 koron.

— **Podwyższenie taryfy tramwayowej.** Sekcyja finansowa Rady miasta Lwowa uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu podwyższyć należność za jazdę tramwayem na dworzec o 2 halerze. Jazda na dworzec wobec tego będzie kosztowała 16, względnie 22 hal., natomiast aż do t. zw. „Kopytkowego“ (budka akcyjowa), jak dotychczas 14, względnie 20 hal. Projekt tego podwyższenia zostanie przedłożony na jutrzejszym posiedzeniu Rady miej-

skiej i w razie uchwalenia natychmiast wejdzie w życie.

— **Bursa Grunwaldzka Tow. „Szkoły Ludowej“** zwraca się z nastaniem zimniejszej pory z prośbą o używane ubrania cywilne i mundurki, płaszcze zimowe i obuwie, wielu bowiem wychowanków Bursy, tak gimnazjalistów, jak uczniów szkoły przemysłowej i handlowej dotychczas nie ma na zimę odpowiedniego zapleczenia. Przy tej sposobności uprasza też Bursa o zasilenie biblioteki uczniów odpowiednimi książkami.

Wszelkie dary w naturze lub datki pieniężne uprasza się nadsyłać do dyrekcji Bursy Grunwaldzkiej we Lwowie (ulica Królewska, boozna Zielonej), bądź też wysyłać będzie Bursa posłańca po odbiór rzeczy, na zawiadomienie kartą korespondencyjną lub telefonem (Nr. 1716).

— **Teatr Niezależny** pod kierunkiem Antoniego Godziemby Wysockiego przygotowuje przedstawienie sztuki Gabrieli Zapolskiej pod tytułem: „Tresowane dusze“. Treść sztuki zaczerpnięta została z życia wielkomięskiego. Konflikt dramatyczny przeprowadzony w niej jest z wirtuozostwem techniki scenicznej i właściwą Zapolskiej obrazowością. Potęgą idei i oryginalnością scenicznych sytuacji wysuwa „Tresowane dusze“ przed wszystkie inne dramatyczne dzieła autorki. Po nadzwyczajnym powodzeniu w Krakowie i Warszawie sztuka ta, obecnie tłumaczona na języki czeski, francuski i niemiecki, przedstawiona będzie we Lwowie po raz pierwszy. Przedstawienie odbędzie się w tym tygodniu w sobotę, dnia 15 listopada, w sali Kasya miejskiego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Polskiej B. Połonieckiego ul. Akademicka.

— **Broszura o ks. Józefie Poniątkowskim.** Sekcyja wydawnicza komitetu, na cześć księcia J. Poniątkowskiego, chcąc ułatwić komitetom prowincjonalnym i szkołom rozdawanie pięknej broszury pióra M. Mossocowej, postanowiła sprzedawać ją po cenie kosztu. Cena egzemplarza 20 hal., 10 egzemplarzy 1-50 hal., 50 egzemplarzy 5 koron.

Zamówienia przyjmuje „Straż Polska“, Kraków, ul. Floryańska 1.

— **Rozstrzygnięcie konkursu.** Na konkurs na dom stow. kupców i młodzieży handlowej w Krakowie, nadesłano prac 13. Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę 1500 kor., nr. 9 (pp. Eugeniusz Czerwiński i Jan Chojnowski ze Lwowa), drugą nagrodę 1000 kor., nr. 12 (pp. Zbign. Lewiński i Jan Prottsche ze Lwowa) i trzecią nagrodę 500 kor., nr. 4 (pp. Tad. Stryjeński i Franc. Mączyński z Krakowa).

Wystawa wszystkich prac konkursowych otwarta będzie w gmachu nowego Muzeum przemysłowego na ul. Smoleńsk 1. 9 przez 8 dni, począwszy od czwartku, dnia 13 b. m., od godz. 10 — 3 po południu.

— **Fundacya im. Ludwika Straszewicza.** Z inicjatywy warszawskiej redakcyi *Słowa* odbyło się zebranie celem obmyślenia sposobu uczczenia pamięci Ludwika Straszewicza. Uchwalono utworzyć przy warszawskim Muzeum przemysłu i rolnictwa fundusz imienia zmarłego na kształcenie w zakładach naukowych Polaków, urodzonych w Królestwie.

△ **Zgubiono:** damskie boa z nurków.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasolkę, książki, laskę i torbę, zawierającą garderobę męską.

△ **Nagle zasłabnięcie.** W ulicy Żółkiewskiej padł wczoraj nagle bez przytomności na chodniku zarobnik Szeperan Dawidów. Siołkowy odwiózł Dawidowa na stacyę ratunkową, z kąd odstawiono go do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Na strych realności przy ul. Bożniczej 1. 9 włamał się wczoraj jakiś złodziej i skradł jednemu z tamtejszych lokatorów znaczną ilość bielizny.

Z zamkniętego mieszkania p. Anny Fruchsovej przy ul. Żółkiewskiej 1. 73 skradziono zimowe palto męskie, wartości 120 kor.

(△) **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Piotrowi Pideczehowi, zarobnikowi w Kuninie o zbrodnię morderstwa zakończyła się wczoraj po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytanie w kierunku morderstwa, potwierdzając natomiast pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa, skazał trybunał Pideczeha na cztery lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postami, ciemnicą i twardej łóżem.

(△) **Z powrotem do kraju.** Z Bogumina odstawiono wczoraj do Lwowa Ostapa recte Stanisława Kuleczyńskiego, który dopuścił się na bruku lwowskim całego szeregu oszustw i sprzeniewierzeń.

— **Zmarli:** w Krakowie, Jan Murdzeński, adjunkt policyjny, w 59 r. życia; w Dąbrowie, Karol Rampelt, notaryusz w Dąbrowie, honorowy obywatel m. Sokołowa, długoletni członek Rady powiatowej, w 58 r. życia;

w Wiedniu, szef sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych rajny radca Sisinio bar. Pretis, w 55 r. życia.

— **Hojny zapis.** Sąd pruski w Starogardzie nadesłał do prezydium Krakowa odpis testamentu ś. p. Adolfa Radońskiego, kupca w Starogardzie, który zapisał 1000 marek na od-

nowienie zamku królewskiego na Wawelu, płatne do rąk prezydenta Krakowa. Ś. p. Radoński, oprócz zapisów familijnych, przeznaczył 4000 marek Towarzystwu pomocy naukowej dla młodzieży Prus Zachodnich, 1000 marek Towarzystwu naukowemu dla dziewcząt w Toruniu, 300 marek „Sokołowi“ w Poznaniu, 500 marek Towarzystwu ludowemu w Starogardzie, 300 m. Towarzystwu przemysłowemu tamże, oraz 200 marek temuż na zakupno książek polskich, 200 m. *Gazecie Polskiej* w Starogardzie, 1000 m. na szpital, 300 m. na kościół i 400 m. na ubogich.

— **O stanie zdrowia Kossutha** — jak donoszą z Budapesztu — nie wydano żadnego biuletynu. Stan jego zdrowia niezmienny.

— **Pomnik Maurycego Jokaia w Budapeszcie.** W przyszłym roku ma stanąć w Budapeszcie pomnik Maurycego Jokaia, przedstawiający sławnego romansopisarza w postaci siedzącej. Pomnik wykonany być ma według modelu Aloizego Strobla.

— **Jubileusz znanego lekarza warszawskiego.** W niedzielę warszawski świąt lekański obchodził uroczystie 40-lecie pracy lekarskiej dr. Alfreda Sokołowskiego, znanego laryngologa i lekarza chorób piersiowych.

Jubilatowi wręczono numer jubileuszowy *Gazety Lekarskiej*, a od Rady Tow. przeciwnożelaznego żeton złoty z brylantowym kwiatkiem rumianku, jako godłem instytucji.

— **Echa procesu o mord rytualny w Kijowie.** Lista administracyjnych kar prawowych w ciągu miesiąca trwania procesu i w związku z nim przedstawia się, według *Russk. Słowa*, jak następuje: skazano Sziennikowa 43 na ogólną sumę 12.850 rb. Skonfiskowano dzienników 27, broszur 6; aresztowano redaktorów 6, pociągnięto do odpowiedzialności 7. Zawieszono dzienników 3.

*Wiecz. Wremia* donosi, że ministerstwo sprawiedliwości zamierza zawiesić czasowo działalność Rady adwokatów okręgu petersburskiego za znaną uchwałę jej, protestującą przeciwko procesowi Bejlisa.

— **Stary żołnierz.** W Sarntalu, w Tyrolu, zmarł przeżywszy 100 lat i 10 miesięcy, Jan Stuefer, który służył w wojsku austriackim jeszcze za Cesarza Franciszka I. i odbył liczne kampanie. Dzieckiem będąc, Stuefer widział słynnego obrońcę Tyrolu przeciwko najściu Francuzów, Andrzeja Hofera.

## Kronika prowincjonalna.

§ Z Nowego Targu donoszą: Dnia 8 b. m. zaszczycił tutejszy Zakład swęją obecnością P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski. Był obecny na lekcji religii w klasie VII., języka polskiego w klasie VI. i VIII., łacińskiego w klasie V., greckiego w klasach IV. b) i VI., historii w klasach III. a) i V., matematyki w I. b), fizyki w VIII. i historii naturalnej w II. b). Po przedstawieniu całego grona profesorów w poczekalni, udziałał P. Wiceprezydent audyencyj w kancelaryi dyrektora, a następnie zwiedzał gabinety: fizyczny, przyrodniczy i archeologiczny, przypatrywał się ćwiczeniom skautowym, urządzonym na boisku, zwiedził bursę gimnazjalną, był obecny na godzinie robót ręcznych hospitantek Zakładu, na godzinie gimnastyki w „Sokole“ tutejszym, zwiedził warsztaty stolarski i introligatorski. Wkońcu był obecny na lekcji nadobowiązkowej nauki języka francuskiego.

W czasie wielkiej paury orkiestra gimnazjalna wykonała szereg utworów muzycznych, między innymi marsz, ułożony na cześć P. Wiceprezydenta przez kierownika orkiestry Stastnego. W imieniu orkiestry doręczył przodownik tejże dostojnemu gościowi nuty z „marszem Dembowskiego“ na pamiątkę. Żegnając P. Wiceprezydenta, zgromadziło się obok przedstawicieli tutejszego starostwa całe grono nauczycielskie na dworcu kolejowym wraz z organizacyą młodzieży szkolnej i orkiestrą. W serdecznych słowach dziękował Wiceprezydent zgromadzonemu za owację i przy dźwiękach orkiestry gimnazjalnej opuścił nasze miasto.

## Kronika zagraniczna.

\* **Rocznica oswobodzenia Salonik.** Bardzo uroczyste obchodziło wczoraj miasto Saloniki rocznicę swego oswobodzenia z pod jarzma tureckiego.

\* **Zamach morderczy ucznia na nauczyciela.** W jednej z szkół realnych w Moguncyi 16-letni uczeń klasy VI. (Untersekuda) wystrzelił onegdaj trzy razy z rewolweru do nauczyciela, który zapisał go, dla czego nie oddał „kartki karnej“. Nauczyciel sprzeciżył zamiar ucznia i uderzył go w rękę. Pierwsze dwa strzały chybiły, trzeci, sposobem dotychczas nie wyjaśnionym, ugodził ucznia w głowę. Droga operacyi kulę wydobyto.

\* **Niemiecki skarb wojenny,** pochodzący z 1870, znajdujący się w specjalnie na ten cel zbudowanej wieży w Szpandawie koło Berlina, a wynoszący 120 milionów w złocie, powiększył się na podstawie ostatniej

ustawy wojskowej już o 50 milionów w złocie, które bank Rzeszy w tych dniach złożył.

\* **Podróż naukowa austriackich lekarzy** w Południowej Ameryce. Grupa lekarzy z Karlsbadu zwiedziła w tych dniach urządzenia lekarsko-naukowe w Karlsbadzie. Mają się oni udać w tym samym celu jeszcze do Chile, Uruguiay i Argentyny.

\* **Gwałtowna burza.** Na Czarnym Morzu szaleje od dwóch dni gwałtowna burza. Komunikacya między portami przerwana.

\* **Lotnik Daucourt** lecący z Paryża przez Konstantynopol do Kairo, przybył wraz z towarzyszem nazwiskiem Roux do Podiny na południe od przyładka Malatra na Morzu Czarnem i wysłał posłańca do Czataldży, aby zawiadomił władze tureckie o przejeździe. Obaj lotnicy są zupełnie zdrowi.

Do *Agencji Hawasa* donoszą z Konstantynopola: Daucourt przesłał ambasadzie francuskiej w Konstantynopolu telegram z doniesieniem, że z powodu burzy musiał wylądować i po ustaniu burzy poleci dalej do San Stefano.

\* **Oryginalny testament.** Niedawno rozeszła się w prasie europejskiej wieść, że zmarły 10 października japoński prezes ministrów Katsura zapisał w testamencie swój mózg tokijskiemu Uniwersytetowi. Przy zapisie ożywiła księcia idealna myśl przysłużenia się po śmierci jeszcze w sposób szczególny wiedzy i pragnął, aby stwierdzono, czem się różni mózg człowieka pracującego umysłowo od innych mózgów. Zanim profesor i słynny operator Uniwersytetu tokijskiego przystąpił do otwarcia czaszki, wygłosił do duszy zmarłego dłuższe przemówienie i zapowiedział jej, że na jej własne życzenie na użytek wiedzy medycznej przystępuje do tego czynu. Otwarcie czaszki i badanie jej trwało mniej więcej godzinę, poczem operator znowu przemówił do duszy zmarłego, zapewniając ją o ukończeniu operacyi i dziękując za oddaną wiedzę przysługę. Także i żona Katsury przemówiła do męża zmarłego w gorących i pięknych słowach, poczem ciało złożono z powrotem do trumny. Wynik badania był podany na drugi dzień do wiadomości najpierw cesarza i małżonki jego, a potem całego składu profesorów Uniwersytetu. Mózg Katsury ważył 1600 gramów, czyli tyle, co mózg Kanta, podczas gdy mózg Bismarcka ważył 1800 gramów, a mózg przeciętnego Japończyka waży tylko 1300 gramów. Mózg zmarłego księcia, oraz różne inne usunięte z ciała części przechowywane będą wśród zbiorów tokijskiego Uniwersytetu. Dodać należy, że także i generał Nogę przekazał swe ciało w testamencie, pisany krótko przed popełnieniem harakiri, do badań anatomicznych; życzeniu jego jednak nie uczyniono zadosyć, gdyż przeciwnicy Nogiego wydrwili to postanowienie, jako aktorskie komedyanctwo, aczkolwiek w postanowieniu tem nie było nic takiego, co stałoby w jaskrawej sprzeczności z całym życiem Nogiego, który swe ciało poświęcił w zupełności na usługi innych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** („Lohengrin“ — Popis). Repertuar teatru naszego wykazywał dłuższą pauzę operową, którą użyto na studium Wagnerowskiego „Lohengrina“ z p. Majerskim w roli tytułowej. P. Majerski przystudowywał ją po polsku i wykonał ją wczoraj, mając dzielną partnerkę w osobie p. Bohuss-Hellerowej, która po dłuższej przerwie wystąpiwszy, przekonała nas o tem, że nie straciła nic z zalet swego głosu. Liryka Elzy, tej najbierniejszej obok Gutruny Wagnerowskiej postaci kobiecej, nadaje się dla niej bardzo dobrze, a rutyna artystki przydała się mało rutynowanemu partnerowi, niepewnemu jeszcze w wielu miejscach. Potężny, bohaterski głos Majerskiego nadaje się do partyi rycerza Graala całkiem dobrze, choć brak mu potrzebnego blasku i ciepła, a scenicznie partya wykazywała jeszcze wiele braków; ani gra ani ruchy, którym niedostawało swobody, nie miały godności i namaszczenia, czynników do tej partyi tak pożądanych. Ale nie od każdego wymagać można, by osiągał ideał stworzonego nam ongi przez Bandrowskiego. Miejmy nadzieję, że powtórzenia tej opery dadzą śpiewakowi sposobność do zupełnego opanowania partyi, na razie zaś stwierdzamy z przyjemnością, że p. Majerski jest na najlepszej drodze pozyskania sympatyj publiczności.

P. Bohuss-Hellerową ujrzymy w tym roku częściej i to obok p. Korolewicz-Waydowej. Dla teatru i dla publiczności takie idealnie dobre zakończenie znanych powszechnie sporów, jest prawdziwym błogosławieństwem. Bo jak nikt nie potrafił zrozumieć, dlaczego te obie wielkie nasze śpiewaczki nie miały obok siebie śpiewać na scenie naszej — tak z drugiej strony oznacza to dla repertuaru operowego znaczne rozszerzenie i swobodę, umożliwi wykonanie tych oper, gdzie potrzeba dwóch primadon. Wznowienie „Normy“ będzie tem świętem pojednania, którego oby nie zakłócono w sposób à la Ibsen w sztuce pod tymże tytułem.



Prawdziwą przyjemnością było słuchać p. Freschla w party Herolda, traktowanej u nas zwykle podrzędnie, podczas gdy za granicą obsadza się ją najlepszymi siłami. Sympatyczny, donośny głos p. Freschla dodawał operze splendoru, wykazywał, że jesteśmy na drodze traktowania Wagnera, jak na to zasługuje. A w tym roku jubileuszowym należałoby się to bardziej, niż kiedykolwiek.

Ortrudę śpiewała p. Ada Nekar scenicznie nie bez zarzutu (nado bierności w akcie I. — zamało demonizmu etc.), ale głosowo wymiennie. Tylko taki wytrawny śpiewak, jak Okoński, mógł śpiewać z taką niedyspozycją, pokrywając ją wielką swą umiejętnością śpiewaczą tak, że chryпка nie dawała się bardzo odczuć.

W orkiestrze czuć było staranność. Przybyło znów kilka skróceń, których zwolennik Wagnera nie uznaje i nie pożąda, ale o to sporów wieść nie będą. Cieszymy się, że po długiej pauzie mogliśmy znów usłyszeć dzieło wielkiego mistrza z Bayreutu i wszystkim, którzy się do tego przyczynili, należy się wdzięczność.

Przed operą zaszedłem na chwilę do salki Towarzystwa Politechnicznego, gdzie odbywał się popis szkoły fortepianowej p. Zofii Barwińskiej. Młode pokolenie spisywało się bardzo dobrze — małe pianistki i pianiści: Adamskie, Winiarzówna, Michałowska, Barwińska, Zgórska, Paulikówna grali z powagą i pewnością godną lepszych utworów — a dojrzałe talenty: M. Winiarzówna, Ilnicka, Dolińska i Chodkiewiczówna (zwłaszcza dwie ostatnie) świadczyły o pewnej i dobrej ręce swej kierowniczką. Produkcje szkoły śpiewu p. G. Pożakowskiej wykazywały parę głosów dobrych, przedewszystkiem p. Ukrainka, której głosu dwurejestrowość trzeba będzie odpowiednio ustosunkować, co tak wytrawna nauczycielka, jak p. Pożakowska, której nauka wykazuje tyle sumiennosci i pracy, potrafi bardzo dobrze.

E. Walter.

**Maciej Wierzbński.** „Oaza miłości“. Powieść z życia komunistów. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa.

(zq. s.) Wiernie odtworzonymi wizerunkami szlachty i włościan wielkopolskich, oraz obrazami wielkopolskiej przyrody, wypełniał dotąd przeważnie Maciej Wierzbński swoje powieści i nowelle. Nagle w „Oazie miłości“ przerzucił się utalentowany autor do hrabstwa Essex w Anglii, aby odtworzyć interesujące postaci komunistów, tworzących ciekawą gminę, do której należą nawet dwie ex-Polki, poważna matka i uroczą jej córką, bohaterki erotycznego opowiadania. W gminie kochają się niemal wszyscy, a najwładziej i najpiękniej ostatnie. Zład tytuł książki, którą się czyta z przyjemnością, posiada bowiem treść zajmującą i ładnie namalowane charaktery szlacheckich utopistów.

**Trzy cenne książki** wyszły nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych: dr. Józef Buzek: „Administracja gospodarstwa społecznego“, str. 945, Lwów, 1913, cena 20 kor.; dr. Stanisław Głabiński: „Wykład ekonomiki społecznej“, str. 999, Lwów, cena 20 kor., Witołd Góra: „Podręcznik buchalterii“, t. I.—III, str. 1347, Lwów, 1913, cena 4-50+4-50 15 kor..

Niezbyt obfite piśmiennictwo nasze z zakresu nauk prawnych i ekonomicznych wzbogaca się naraz trzema poważnymi i cennymi dziełami, które w tym roku wyszły nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.

Wszystkie trzy dzieła pomyślane zostały i opracowane przedewszystkiem jako podręczniki dla młodzieży, uczęszczającej do wyższych zakładów naukowych (Uniwersytetów, Politechnik i Akademii handlowych), niemniej jednak oddawać one będą niepospolite usługi w różnych zawodach praktycznych.

I tak „Administracja gospodarstwa społecznego“ prof. Uniw. lwowskiego dr. Buzka poza swą częścią historyczno-teoretyczną przedstawia dokładnie i szczegółowo obowiązujące obecnie w kraju naszym prawo administracyjne w dziedzinie gospodarstwa społecznego, a to według stanu z d. 1 lipca 1913 r. Jako pierwszy oryginalny polski podręcznik prawa administracyjnego odda on społeczeństwu naszemu te same usługi, jakie w krajach zachodnio-austryackich świadczy „Staatswörterbuch“ Mischlera i Ulbricha, a przedewszystkiem okaże się niezbędnym informatorem dla wszystkich tych organów Państwa, kraju, powiatów i gmin, dla wszystkich tych instytucji i osób prywatnych, które biorą udział w stosowaniu prawa administracyjnego, lub których to prawo dotyczy.

„Wykład ekonomiki“ dr. Głabińskiego zapełnia dawno odczuwany brak podobnego podręcznika po wyczerpaniu się książki Bilińskiego-Głabińskiego. Świeżo wydane dzieło zawiera treściwy pogląd na całość ekonomiki społecznej wraz z historią tej nauki i polityką ekonomiczną. Wartość publikacji tej dla naszego społeczeństwa podnosi to okoliczność, że autor uwzględnił w niej szczególne stosunki gospodarcze na ziemiach polskich, oraz polską literaturę naukową w tej dziedzinie.

„Podręcznik buchalterii“ prof. Góry jest pierwszym polskim dziełem, omawiającym w

sposób szczegółowy całokształt tego działy wiadomości handlowych. Składa się on z 3 tomów: tom I. zawiera buchalterię pojedynczą, II, podwójną, III. formy buchalterii podwójnej i jej zastosowanie w różnych gałęziach handlu i przemysłu. Każdy tom stanowi zamkniętą w sobie całość i może być nabywany osobno. W całości przedstawiają one organizację buchalteryczną przedsiębiorstw handlowych wszelkiego rodzaju, księgowanie banków, fabryk, zakładów ubezpieczeń, kas oszczędności, przedsiębiorstw górniczych i t. p., uwzględniając nado w odrębnych działach prowadzenie ksiąg w stowarzyszeniach zarobkowo-gospodarczych, tudzież zasady rachunkowości w gospodarstwie rolnem. W ten sposób znajdzie w tem dziele obfite źródło informacyjne prawnik, technik, urzędnik bankowy, skarbowy i t. p.

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 12 listopada, o godzinie pół do 4 po południu, „Pietro Caruso“, dramat, R. Bracco i „Sędziowie“, tragedia, Stanisława Wyspiańskiego. — We środę, 12 listopada, o godzinie 8-15 wieczorem, „Koncert D. Alberta“. — We czwartek, 13 listopada, „Prymas cyganów“, operetka, E. Kalmana. — W piątek, 14 listopada, po raz pierwszy (nowość), „Prawdziwa miłość“, komedia w 3 aktach, R. Bracco. Abonament nr. 12. — W sobotę, 15 listopada, o godzinie 3 po południu „Dziady“, Ad Mickiewicza, w inscenizacji St. Wyspiańskiego. — Sobota, 15 listopada, o godzinie pół do 8 wieczorem „Aida“, opera Verdiego. I-szy gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, oraz występ Ady Nekar. W party „Radamesa“ wystąpi Ignacy Mann. — Niedziela, 16 listopada, o godzinie pół do 4 po południu „Lato“, tragicomedia T. Rittnera. — Niedziela, 16 listopada, o godzinie pół do 8 wieczorem „Lohengrin“, opera Wagnera, 2-gi występ gościnny Ireny Bohuss, oraz występ Ady Nekar i Jana Majerskiego.

#### Teatr Niezależny we Lwowie.

Sobota, 15 listopada w sali Kasy teatru miejskiego premiera „Tresowane dusze“, sztuka w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej. Bilety wcześniej Księgarnia Polska B. Połonieckiego.

#### Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

W środę, „Koziołki“, we czwartek, „Krowederskie zuchy“, w piątek, „Krowederskie zuchy“.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, we czwartek, 13 listopada, „Okno na pierwszym piętrze“ i „Piąty akt“, J. Korzeniowski. — W piątek, 14 listopada, „Szkoła feministek“, Maurycego Donnay'a. — W sobotę, 15 listopada, „Majaki“, sztuka Roberta Bracco, przekł. M. Szukiewicza. — W niedzielę, 16 listopada, po południu „Walka“, Johna Galsworthie. — W niedzielę, 16 listopada, wieczorem „Pani Prezesowa“, krotoczwila M. Henneguin'a i P. Vebera. — W poniedziałek, 17 listopada, „Majaki“, Roberta Bracco.

## OSTATNIA POCZTA.

— Z Wiednia donoszą: Wczoraj wieczorem około 2000 studentów niemieckich narodowości postanowili zaprotestować przeciw zgromadzeniu, odbywającemu się w hotelu „Zur Post“, na którego to zgromadzenia porządku dziennym stała sprawa utworzenia drugiego Uniwersytetu czeskiego w Austrii. Skonsygnowana policja nie dopuściła do starcia. Kiedy studenci, mimo przyrzeczenia, po wygłoszeniu mów nie chcieli rozejść się, policja wkroczyła i opróżniła plac przed hotelem.

— Na końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu węgierskiego prezydent zaproponował, aby następnym posiedzeniem odbyło się dziś z porządkiem dziennym: dalsze obrady nad ustawą prasową.

P. hr. Apponyi wystąpił przeciwko wnioskowi prezydenta, wskazując na to, że sprawozdanie komisji zostało posłom rozdane zbyt późno, nie można zaś tak ważnej rzeczy przeforsowywać w Izbie.

Przewodniczący zwał mowę kilkakrotnie do porządku za to, iż wyrażał powątpiewanie o prawomocności obowiązującego regulaminu.

Prezes gabinetu hr. Tisza oświadczył, że proponuje, aby obrady nad ustawą prasową odroczyć, aby nie było nawet cienia, iż Sejm chce ustawę prasową w jakikolwiek bądź sposób przeforsować.

Przed głosowaniem opozycja opuściła salę.

Wniosek hr. Tiszy jednogłośnie przyjęto.

— Wczoraj odbył się w Budapeszcie miting masowy z protestem przeciw baj-

ce o istnieniu mordu rytualnego. W zgromadzeniu wzięli udział: przewodniczący party pracy hr. Khuen-Hedervary, przewodniczący opozycji sejmowej hr. Michał Karolyi, były minister sprawiedliwości Szekely, posłowie, redaktorowie, profesoro- Uniwersytetu i wybitne osoby ze sfery politycznych i towarzyskich. Poseł Vazsonyi przedłożył rezolucję, oświadczającą się przeciw baje o mordzie rytualnym. Przemawiali: hr. Khuen-Hedervary i hr. M. Karolyi, poczem rezolucję jednogłośnie przyjęto. Przewodniczący Szekely oświadczył, że do rezolucji tej przyłączają się: burmistrz m. Budapesztu, Barczy i biskupi Balthasar, oraz Gyurats.

— *Nowoje Wremia* donosi, że wszystkie ministerstwa w Rossyi pracują gorliwie nad jak najrychlejsem doprowadzeniem do porządku instytucyj rządowych w nowej gubernii chełmskiej. I tak: Ministerstwo sprawiedliwości zwróciło się do prezydium Dumy z prośbą o przyspieszenie rozważenia projektu reformy sądownictwa w Chełmszczyźnie. Ministerstwo spraw wewn. pracuje nad przywróceniem rosyjskich nazw „spolszczonym“ miejscowościom. Główny zarząd poczt i telegrafów zajęty jest rewizją traktatów pocztowych w gubernii chełmskiej. Ministerstwo oświaty kończy pośpiesznie uporządkowanie szkolnictwa w kraju i wreszcie kontrola państwowa zajęta jest rachunkowością nowej chełmskiej Izby skarbowej. W ten sposób, kończy dziennik, posuwa się szybko naprzód urządzenie nowej gubernii.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 12 listopada. Izba posłów rozpoczęła dziś rozprawę o wczorajszej odpowiedzi P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na interpelację w sprawie Komisji administracyjnej w Czechach. Pierwszy zabrał głos czeski autonomista p. Smeral.

Mowca oświadczył, że zbliżenie czesko-niemieckie leży nie tylko w interesie Czech, ale całego Państwa, i domagał się przyznania także ludności robotniczej prawa głosowania do Sejmu.

Następnie zabrał głos p. Fiedler.

Wiedeń, 12 listopada. W komisji budżetowej p. Lasocki dziś w dalszym ciągu omawiał działalność agentów i zbrodniczy ich wpływ na wychodźstwo. Przypomniał, że niezły już dziś dyrektor Lloyd północno-niemieckiego nazwał agentów szumowinami społecznymi. Twierdzenie rezolucji subkomitetu, że szybki wzrost emigracji w tym roku wynikł tylko z przesilenia gospodarczego, nie wydaje się mowcy trafne, bo z pewnością najważniejszą rolę w tem odegrali agenci. Idzie głównie o wychodźstwo robotników rolnych, a w pierwszej połowie roku z pewnością nie było mowy w Galicji o przesileniu rolniczym.

P. Lasocki nie ukończył swej mowy i dalej mówić będzie na posiedzeniu jutrzejszym komisji, które rozpocznie się o godzinie 8 minut 30 rano.

### Tragiczny zgon Stanisława hr. Zamoyskiego.

Tarnów, 12 listopada. (Tel. pryw.) Stanisław hr. Zamoyski, syn hr. Andrzeja ze Zamościa, bawiący od kilku dni w Gumniskach w gościnie u swej ciotki księżnej Konstancy Sanguszkowej, zginął wczoraj tutaj tragiczną śmiercią.

Hr. Stanisław Zamoyski wybrał się wczoraj po południu w towarzystwie młodego Romana ks. Sanguszki konno na spacer. Księżna Sanguszkowa swemu synowi i siostrzeńcowi towarzyszyła w powozie. Gdy hr. Zamoyski powracając ze spaceru, dojeżdżał do cmentarza tarnowskiego, nadjechał na spadzistej drodze nagle w szybkim tempie wózkim jakiś żyd reżnik na konia hr. Zamoyskiego i ugodził go dyszlem silnie w bok, zadając głęboką ranę. Równocześnie hr. Zamoyski spadł z konia. Hr. Zamoyski trzymając lewą rękę, podniósł się, lecz po chwili padł nieprzytomny na ziemię. Nieprzytomnego hr. Zamoyskiego zaniesiono do powozu księżnej Sanguszkowej, gdzie niebawem wyzionął ducha. Wszelki ratunek przywołanych lekarzy okazał się bezskuteczny.

Zmarły tak tragiczną śmiercią hr. Zamoyski był w kwiecie wieku, liczył bowiem zaledwie 24 lat.

Prokuratura Państwa wdrożyła w tej sprawie dochodzenia karno-sądowe.

Kraków, 12 listopada. Na zarządzenie prokuratury Państwa wstrzymano pogrzeb dr. Nartowskiej, celem dokonania sekcji. — S. p. Nartowska, jak wiadomo, wyskoczyła oknem i poniosła śmierć na miejscu.

Kraków, 12 listopada. Wczoraj wieczorem na przystanku kolejowym w Łobzowie agent policyi Stark w towarzystwie żołnierza policyjnego spostrzegł dwóch ludzi, zbliżających się do dworca i zażądał legitymacji. Wówczas jeden z nich strzelił 3 razy i uciekł. Strzały chybiły. Drugi również zaczął uciekać, za tym puścił się w pogoń żołnierz. Nieznajomy również strzelił trzy razy, ale żołnierza nie trafił. Żołnierz uderzył go szabłą dwa razy, raz w rękę, raz w głowę. Seigany zdołał uciec.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 12 listopada. Stan powietrza na 13 listopada: Galicya Wschodnia: Przeważnie pogodnie, niepewnie, ciepłota podnosi się, południowo-wschodni żywiony wiatr.

Galicya Zachodnia: Pochmurno, czasem opady, nieco chłodniej, południowo-zachodni żywiony wiatr.

Wiedeń, 12 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu zarządcy pocztowemu w Białej, Norbertowi Blaschierowi, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radey Cesarskiego,

Wiedeń, 12 listopada. W ciągnięciu loteryi klasowej wygrana 60.000 koron padła na nr. 20.338, wygrana 20.000 kor. padła na nr. 93.200, wygrana 5.000 kor. padła na nr. 23.672, wygrana 2.000 kor. padła na nr. 76.398, po 1.000 koron wygrały numery 24.071 i 84.790.

Zagrzeb, 12 listopada. Rząd ogłasza, że miejscowości Dawor w powiecie Nowogrodzkiem, oraz Kuźmin i Martincie w pow. mitrowickim są wolne od cholery, gdyż od 14 i 15 października nie było tam wypadku tej choroby. Miejscowości te były głównymi ogniskami epidemii w Sławonii.

Krajowy urząd sanitarny otrzymał wczoraj wiadomość o jednym nowym wypadku cholery w Zemuniu, jednym w Adażewie i jednym w Morowicach.

### Nagrody Nobla.

Sztokholm, 12 listopada. Akademia Umiejętności przyznała tegoroczną nagrodę Nobla z zakresu fizyki prof. Uniwersytetu w Leydzie Kamerlingh-Onnesowi, a z zakresu chemii prof. Uniwersytetu w Zurychu, Alfredowi Wernerowi. Nagrody te wynoszą po mniej więcej 197.000 fr.

Petersburg, 12 listopada. (Tel. pryw.) Minister komunikacji złożył w Radzie ministrów wnioski o zwiększenie odpowiedzialności karnej za ułatwianie przez urzędników kolejowych przejazdu podróznymi bez biletów.

Petersburg, 12 listopada. (Tel. pryw.) Izba sądowa zatwierdziła wyrok sądu okręgowego, skazujący 13 włościan na różne kary od miesiąca aresztu do dwóch miesięcy więzienia za opór władzy przy pracach kolonizacyjnych.

Petersburg, 12 listopada. (Pet. Ag.) Dzienniki omawiają wyrok w procesie Bejlisa stosownie do stanowiska, zajętego w tej sprawie. Ogólne wrażenie i krytyki dadzą się streścić w ten sposób, że władzom sądowym nie powiodło się wysłędzić właściwego zbrodniarza i że liczne są żądania ponownego podjęcia postępowania lub dalszego ścigania osób, które dotąd występowały w roli świadków, a zawiąkały w tę sprawę.

Petersburg, 12 listopada. Komisya magistratu postanowiła zakupić gram radu celem zwalczania raka, za 200.000 rubli.

Cleveland, 11 listopada. Wczoraj spadł tu śnieg i pokrył ziemię warstwą 11-calową. Ruch telegraficzny i kolejowy wstrzymany. Zginęło 60—100 ludzi. Szkoła materyalna bardzo wielka. Kilka okrętów zaginęło. Pewien parowiec towarowy w pobliżu portu Huron osiadł na mieliźnie. Załoga, złożona z 18 ludzi, prawdopodobnie zginęła wobec śnieżycy.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 listopada 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 623—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 814-50, Akcje Anglobanku 337—, Akcje Unionbanku 584-50, Akcje Länderbanku 514—, Akcje Bankvereinu 511-75, Akcje Bodencredit 1162—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 620—, Akcje kolei państwowych 691-50, Akcje kolei Południowej 106-75, Akcje kolei Elbethal —, Akcje kolei Północnej 4830—,

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**











L. cz. E. 2470/13 (16187 3-3)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Towarzystwa w dyskontowego w Jaworowie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1913 godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 463 gm. Wierzbiany z przynależnościami.  
Nieruchomość ta oceniona została na 1446 kor.  
Najniższa oferta wynosi 964 kor.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów dnia 11 listopada 1913.

L. cz. E. 1769/13 (16099 3-3)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Hendla Stelzberg z Niemirowa odbędzie się dnia 12 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9, licytacja:  
1. realności 193 gm. Jazów stary, składającej się z budynków gospodarczych i parcel gruntowych,  
2. realności lwh. 814 gm. Jazów stary, składającej się z 9 parcel gruntowych z przynależnościami, składającymi się z 80 metrów parkanu i drzewostanu.  
Nieruchomości te ocenione zostały:  
ad 1. na 4086 kor.,  
ad 2. na 240 kor.  
Najniższa oferta wynosi:  
ad 1. 2724 kor.,  
ad 2. 160 kor.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 27 października 1913.

L. cz. E. 1368/13 (9) (16210 3-3)  
Zobowiązany Moses Rubinstein w Żabin.  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie c. k. uprzym. Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego do rąk Dyrekcji we Lwowie, odbędzie się dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Żabin licytacja realności obj. lwh. 1785 ks. gr. gm. Żabie, wraz z przynależnościami składającymi się z dwóch stajni i kołesni.  
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację oceniona jest na 16.000 koron, przynależności zaś na 250 kor.  
Najniższa cena wynosi 10.833 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabie, dnia 17 października 1913.

L. cz. E. 106/13/12 (16160 3-3)  
Strona zobowiązana Marya Rohezińska.  
Edykt licytacyjny  
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek Mojżesza Knellera i sp. strony egzekwującej odbędzie się dnia 2 grudnia 1913 o godzinie 10:30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności ks. gr. ks. tab. Sądu obwod. Tarnów lwh. 810, majątność B. zezie  
Wartość szacunkowa 29.993 kor.  
Najniższa oferta 19.995 kor.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, 22 października 1913.

L. cz. E. 1778/13 (16177 3-3)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Busku, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja 1/7 lwh. 138 ks. gr. gminy Ubinie wraz z przynależnościami, składającymi się z 77 drzew i płotu.  
Nieruchomości tej część wystawiona na licytację jest oceniona na 1482 kor. 90 hal., przynależności zaś na 6 kor. 22 hal.  
Najniższa cena wynosi 993 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 22 października 1913.

L. cz. E. 1913/13 (8) (16110 3-3)  
Edykt licytacyjny.  
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek strony egzekwującej dr. Salomona Aszkenazego, adw. kraj. we Lwowie odbędzie się dnia 19 listopada 1913 o

godz. 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności lwh. 671 ks. gr. Rudniki cała realność.  
Wartość szacunkowa 3330 kor.  
Najniższa oferta: 2220 kor.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. II.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mikołajów, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. 2385/13 (16100 3-3)  
Edykt licytacyjny  
Na żądanie Towarzystwa Samopomoc w Jaworowie, odbędzie się dnia 11 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 1024 gm. Jaworów, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, komory, placu i ogrodu z przynależnościami.  
Nieruchomość ta oceniona została na 1825 kor.  
Najniższa oferta wynosi 912 kor. 50 h.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 27 października 1913.

L. cz. E. 2210/13 (3) (16192 3-3)  
Edykt licytacyjny  
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek Jakóba Hammera z Leżajska odbędzie się dnia 18 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 1087 ks. grt. Brzycka wola, oszacowanej na 2012 koron 50 hal.  
Najniższa oferta wynosi 1341 kor. 67 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 21 października 1913.

L. IX. a 4/123 (16031 3-3)  
R o z p i s a n i e  
c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych dotyczące dostawy i ustawienia mostów żelaznych wraz z pokładami mostowymi na przestrzeni kanału spławnego w gminach Kosowa, Nowe Dwory i Brzeźnica (Los III.).  
Rozdanie obejmuje następujące mosty:  
Most drogowy w km. 114-575 o rozpiętości 38-0 m., ciężar konstrukcji żelaznej okrągło 38-5 t., powierzchnia pokładu mostowego z dyli sosnowych 15 cm. grubych okrągło 200-0 m.<sup>2</sup>; most drogowy w km. 115-696 o rozpiętości 38-0 m., ciężar konstrukcji żelaznej okrągło 38-5 t., powierzchnia pokładu mostowego z dyli sosnowych 15 cm. grubych okrągło 200-0 m.<sup>2</sup>; most drogowy w km. 116-641 o rozpiętości 38-0 m., ciężar konstrukcji żelaznej okrągło 35-6 t., powierzchnia pokładu mostowego z dyli sosnowych 15 cm. grubych okrągło 161-0 m.<sup>2</sup>.  
Oferta ma opiewać na wszystkie trzy mosty razem.

Natychmiast po przyjęciu oferty należy przystąpić do wykonania planów szczegółowych. Roboty należy tak prowadzić, by ustawienie konstrukcji mostowej wraz z pokładem mostowym na miejscu budowy najpóźniej z dniem 31 sierpnia 1914 ukończonym zostało.

Oferty należy wnieść w zapieczętowanej kopercie opatrzonej napisem „Oferta na wykonanie konstrukcji żelaznej i pokładu z drzewa dla mostów na przestrzeni kanału spławnego w gminach Kosowa, Nowe Dwory i Brzeźnica (Los III.)“ najpóźniej do 24 listopada 1913, 12 godziny w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych w Krakowie przy ul. Basztowej l. 18.

Ustanowienie cen pozostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe za 100 kg. gotowej konstrukcji żelaznej, względnie za 1 m<sup>3</sup> gotowego pokładu mostowego ma wstawić w spis cen.

Komisynie otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferujący lub tyczeń pełnomocnicy nastąpi dnia 25 listopada 1913 o godzinie 12 w południe, w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta do trzech tygodni po otwarciu ofert, to znaczy po dzień 16 grudnia 1913. W tym terminie nastąpi zawiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze w Krakowie. Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert lub otrzymać je za złożeniem kosztów.

Integralne części oferty mają stanowić: Ogólne plany projektu, Ogólne warunki budowy dróg wodnych, Szczegółowe warunki budowy dróg wodnych,

Warunki robót i dostaw do wykonania konstrukcji żelaznych,  
Postanowienia dla wnoszenia ofert.

Wady wnoszą 5 pre. oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu do wnoszenia ofert w c. k. filialnej Kasie krajowej w Krakowie. W razie przyjęcia oferty służy złożone wady jako kaucja kontraktowa.  
Oferty spóźnione lub nie odpowiadające ustanowionym warunkom będą uważane jako niewniesione.  
C. k. Dyrekcja budowy dróg wodnych.  
Wiedeń, w październiku 1913.

L. cz. E. 2354/13 (16188 3-3)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Tow. handlowego w Jaworowie odbędzie się dnia 12 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, licytacja 3/4 części realności lwh. 448 gm. Szkło z przynależnościami.  
Nieruchomość ta oceniona została na 6408 kor. 50 hal.  
Najniższa cena wynosi 4272 kor. 20 h.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. E. 567/13 (7) (16109 2-2)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Skarbu państwa, zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Mielnicy, odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja całej realności lwh. 80 gm. kat. Okopy wraz z przynależnościami składającymi się z bramy.  
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 340 kor., przynależności zaś na 6 kor.  
Najniższa cena wynosi 229 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.  
Mielnica dnia 30 września 1913.

L. cz. E. 1329/13 (16257 2-3)  
Strona zobowiązana Wasyl Bojko w Rabczycech.

Edykt licytacyjny  
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek Kasy pożyczkowej pow. w Drohoby z strony egzekwującej odbędzie się dnia 19 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja ks. gr. Rabczyce lwh. 449, dom mieszkalny, grunta orne i kośne.  
Wartość szacunkowa 5699 kor.  
Najniższa oferta 3799 kor. 40 hal.  
Do realności lwh. 449 ks. gr. Rabczyce należą następujące przynależności: sztachety 19 m. długie, oraz 16 drzew owocowych, oszacowane, a to: sztachety na 19 kor., a drzewa owocowe na 180 kor. Kwoty te mieszczą się w c. nie powyższej.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.  
Medenic, dnia 12 października 1913.

L. cz. E. 2143/13 (3) (16307 2-3)  
Edykt licytacyjny  
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek Izaka Spatza z Leżajska, odbędzie się dnia 3 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności lwh. 934 i całych realności lwh. 944 i 1701 ks. grt. Leżajsk, oszacowane na 16.853 kor.  
Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 11.235 kor. 32 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, dnia 18 października 1913.

L. cz. E. 1604/13 (16178 3-3)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Wincentego Rozwadowskiego, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o go-

dzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja całej realności obj. lwh. 3, 1/2 lwh. 233, 1/4 lwh. 222, 269 i 335 ks. gr. gm. Milatyn, wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnic, sztachetów i 177 drzew owocowych.  
Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 192 kor. 50 hal.,  
ad 2. na 907 kor. 80 hal.,  
ad 3. na 82 kor. 75 hal.,  
ad 4. na 870 kor. 50 hal.,  
ad 5. na 188 kor. 27 hal.,

przynależności zaś:  
ad 1. na 7 kor. 20 hal.,  
ad 2. na 137 kor. 15 hal.,  
ad 3. na 60 hal.,  
ad 4. na 10 kor. 95 hal.,  
ad 5. na 3 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi:  
ad 1. 88 kor. 85 hal.,  
ad 2. 452 kor. 48 hal.,  
ad 3. 41 kor. 68 hal.,  
ad 4. 365 kor. 73 hal.,  
ad 5. 127 kor. 96 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 22 października 1913.

L. cz. E. 754/13 (16098 3-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tow. kredytowego w Jaworowie, odbędzie się dnia 11 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut., w biurze Nr. 9, licytacja:

1. połowy realności lwh. 4450 gm. Jaworów, składającej się z budynków gospodarczych i 15 pgr.,

2. połowy realności lwh. 4101 gm. Jaworów, składającej się z 9 pgr., wraz z przynależnościami, składającymi się z 30 m. parkanu i 22 drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona:

ad 1. na 2702 kor. 50 h.,  
ad 2. na 600 kor.,  
przynależności zaś na 155 kor.

Najniższa oferta:  
ad 1. wynosi 1351 kor. 25 h.,  
ad 2. wynosi 400 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jaworów, dnia 27 października 1913.

L. cz. E. 87/13 (5) (16158 3-3)  
Strona zobowiązana Abraham Notowicz we Lwowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek strony egzekwującej Noego Spiro w Rzeszowie, odbędzie się dnia 18 listopada 1913 o godzinie 10:30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja nieruchomości lwh. 194 ks. gr. ks. tsb. c. k. sądu obwodowego w Tarnowie majątność Czarna.  
Wartość szacunkowa 5586 kor.  
Najniższa of. rta 3724 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 10 października 1913.

L. XIV. 3386 (16032 3-3)  
Obwieszczenie konkursu  
na stypendya państwowe dla literatów wyznaczone w r. 1914 przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty.

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty rozpisuje niniejszem na rok 1914 konkurs na stypendya dla literatów.

W konkursie tym obowiązują następujące zasady:

Wszystcy literaci z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy zamierzają ubiegać się o udzielenie im stypendyum literackiego, winni podania skierowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty wnieść najdalej do 15 grudnia b. r. do c. k. Namiestnictwa.

Podania wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Uprawnionymi do ubiegania się o te stypendya są tylko autorowie utworów poetycznych (epicznych, lirycznych i dramatycznych). Autorowie prac naukowych nie będą uwzględnieni przy konkursie.

Do podań dołączyć należy:  
1. Wykaz studjów i stosunków osobistych (miejsce urodzenia, gminę przynależności, wiek, stan, mieszkanie, stosunki majątkowe).

2. Objaśnienie, w jaki sposób ubiegający się o stypendyum ma zamiar użyć stypendyum państwowego w celu dalszego kształcenia się albo do dalszej pracy twórczej.



3. Prace literackie petenta, z których każda ma być oznaczoną nazwiskiem autora.  
C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty.  
Lwów, 6 listopada 1913.

L. cz. E. 128/13 (4) (16156 3-3)  
Strona zobowiązana Stanisław Midura.

Edykt licytacyjny  
oraz wezwanie do zgłoszenia wiaryźności.  
Na wniosek strony egzekwującej Franciszki Walczakowej, odbędzie się dnia 25 listopada 1913 o godzinie 10:30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej nieruchomości lwh. 870 ks. tab. sądu obwodowego Tarnów, 2/5 części z 7/17 części jednej liczebnie nieoznaczonej części majątności. Połowa dóbr Wampierzów-Prebendów.

Wartość szacunkowa 3741 kor.  
Najniższa oferta 2494 kor.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. XI. 2997/13 (5) (15757)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Romana Korpaka, odbędzie się dnia 5 grudnia 1913 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacyjnej realności lwh. 152 ks. gr. Denysów, 3/4 z 1/2 tego wykazu składającego się z pbud 266 z chatą i pgr 172/2 (ogród), 2156/2, 2401, 2527, 1498/1 i 1498/2 (rola).

Cena szacunkowa 1435 kor.  
Najniższa oferta 956 kor.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Tarnopol, dnia 17 października 1913.

L. M. 135.876/13 III. (16274 1-2)  
O b w i e s z c z e n i e.

Gmina miasta Lwowa ogłasza niniejszym licytację ofertową na roboty drogowe i brukarskie na ulicach, drogach i placach miejskich na lata 1914, 1915 i 1916.

Oferty ostepmowane należy wnieść w godzinach od 11 do 1 w południe w Departamencie technicznym (oddział drogowy), gdzie otrzymać można warunki, cenniki i bliższe wyjaśnienia.

Do ofert należy dołączyć potwierdzenie złożonego w kasie miejskiej w gotówce lub też w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne, wadyum w wysokości 200 koron.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże Departamencie dnia 24 listopada 1913 o godzinie nie 12 w południe.

Magistrat król. stoł. miasta.  
Lwów, dnia 14 października 1913.  
Neumann m. p.

L. cz. E. 2726/13 (16319)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i eskontowego w Skolem, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacja:

a) całej realności lwh. 250,  
b) 1/2 realności lwh. 56,  
c) 1/4 części realności lwh. 57,  
d) 3/4 części realności lwh. 254 ks. gr. gm. kat. Klimiec.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 18.285 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 12.190 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 16 października 1913.

L. cz. E. 4944/12 (34) (16166)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 5-go grudnia 1913 o godz. 12 w południe odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym O. III. w Samborze licytacja realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Brzegi obj. Wartość szacunkowa wynosi 4530 kor.

Najniższa oferta 3020 kor.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 21 października 1913.

L. cz. E. 2484/13 (6) (15888)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Scharfa w Żabinii, odbędzie się dnia 5 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacja:

a) pgr. 1497/2, 1497/7, 1499, 1502 po dokonanej sprzedaży z dotychczasowego ciała lwh. 271 ks. gr. gm. kat. Żabini wydzielić się mających,

b) pgrnt. 1488,2, jak pod a) wydzielić się mającej,  
c) pgrnt. 98. 100 i 415, po dokonaniu poprzednich wydzieleni ciało lwh. 271 tworzyć mających, a to wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytację wraz z przynależnościami są ocenione, a to:

przedmiot sprzedaży pod a) na kwotę 1550 kor.,  
przedmiot sprzedaży pod b) na kwotę 1360 kor.,  
przedmiot sprzedaży pod c) na kwotę 600 kor.

Najniższa cena wynosi:  
co do nieruchomości ad a) kwotę 1033 kor. 33 h.,  
co do nieruchomości ad b) kwotę 906 kor. 66 h.,  
co do nieruchomości ad c) kwotę 400 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 21 października 1913.

L. cz. E. 1375/12 (36) (15887)  
Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Zborowie relicytacja realności obj. lwh. 74 ks. gr. gm. kat. Hodów-Józefówka wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość wraz z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 1625 kor.

Najniższa cena wynosi 812 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 23 października 1913.

L. cz. E. 2017/13 (6) (15860)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 5-go grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 w sądzie tutejszym licytacja 18/36 części realności lwh. 2561 gm. Nowy Targ, stanowiącej realność miejską na której stoi dom jednopiętrowy wraz z przynależnościami, a to parkanem, wartości 6 kor. i studnią, wartości 50 kor.

Powyższa nieruchomość oceniono na 13.395 kor. 70 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6692 kor. 85 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-

nić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Targ, dnia 28 października 1913.

L. cz. E. 4873/12 (13) (16018)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności:

a) lwh. 93 i  
b) 1/2 cz. lwh. 94 gm. Roźniatów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 1500 kor., przynależności zaś na 494 kor.

Najniższa cena wynosi 1262 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Roźniatów, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. 2604/13 (11) (15777)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 345 gm. Knapy.

Realność składa się z pgrnt. 1832/1 i 1834/1 o łącznej powierzchni 98 ar. 57 m<sup>2</sup>. Nieruchomość ta oceniona na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi 2133 kor. 34 h. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 27 października 1913.

L. cz. E. 2631/13 (4) (13616)  
Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Brzeżanach, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności ks. gr. gm. Mieczyszczów, a to:

a) cała realność lwh. 1046 składająca się z pgr. 1546/2 roli o przestrzeni 20.15 ar.,  
b) cała realność lwh. 309 składająca się z pgr. 1312 roli o przestrzeni 34.60 ar.,  
pgr. 1795/1 roli o przestrzeni 46.83 ar.,  
pgr. 2387, 2388 i 2389/1 roli o łącznej przestrzeni 64.49 ar.,  
pgr. 2499/82, 2499/83, 2716/1 i 2716/2 roli o łącznej przestrzeni 96.28 ar.,  
pgr. 515 roli o przestrzeni 27.73 ar.,  
pb. 200 wraz z budynkami i pgr. 509 i 510/1 o łącznej przestrzeni 27.77 ar.

Do realności lwh. 309 ks. gr. Mieczyszczów należy około 26 m. sztachet jodłowych, oszacowane na 66 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brzeżany, dnia 12 sierpnia 1913.

L. cz. E. 3492/13 (4) (14830)  
Zobowiązani Juda Feuer i Rachel Feuer w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kupieckiego dla handlu i przemysłu w Rozwadowie, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja realności:

a) lwh. 127 i  
b) lwh. 314 ks. gr. gm. Rozwadów, obejmujących pb. 128 i 129/12, oraz pgr. 124 z 2 domami mieszkalnymi.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na kwotę a to:

ad a) realność lwh. 127 na 20.005 kor., a to po straceniu odpowiedniej kwoty na utrzymać się mające przy hipotece dożywocie,  
ad b) realność lwh. 314 na 11.000 kor.

Najniższa cena wynosi:  
ad a) 10.003 kor.,  
ad b) 5500 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 1 października 1913.

L. cz. E. VIII. 3534/13 (15746)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i firmy E. Wolf & M. Hochdorf w Niepołomicach, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 45 (II. piętro) przemysłowa licytacja realności lwh. 292 ks. gr. gm. kat. Branice, stanowiącej połowę gospodarstwa wiejskiego, składającego się z gruntu w obszarze 6 morgów 431 sążni, budynek mieszkalnego i 3 chlewików bez przynależności.

Wartość szacunkowa 6395 kor.  
Najniższa oferta wynosi 4264 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,  
Oddział VIII.  
Kraków, dnia 18 września 1913.

L. cz. E. 1992/13 (4) (16315)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Mateusza Szwacza w Gorzycach, odbędzie się dnia 25 listopada 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej połowy realności lwh. 193 ks. gr. Gorzyce realność ta składa się z parc. bud. lk. 206 gr. lk. 636, 637, 638, 639, 640 (role i łąka).

Wartość szacunkowa 2257 kor.  
Najniższa oferta 1505 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przeworsk, dnia 14 października 1913.

L. cz. E. 167/13 (16195)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 w sądzie tutejszym licytacja 1/6 i 1,2 z 1/6 części realności obj. lwh. 130 ks. gr. gm. Horyslawice.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona 735 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 590 kor. 57 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne akta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Mościska, dnia 1 listopada 1913.

L. cz. E. 6286/13 (16235)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Isaka Herscha Finkla, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 30, licytacja realności obj. lwh. 3700 gm. Czortków z Wygnanką, składającej się z ogrodu i placu budowlanego o obszarze 2 ar. 41 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa wynosi 4356 kor.  
Najniższa oferta wynosi 2178 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Czortków, dnia 21 października 1913.

L. cz. E. 1814/13 (3) (15784)  
E d y k t.

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 8:45 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja:

1. realności obj. lwh. 259 ks. gr. Rudniki,  
2. realności obj. lwh. 260 tejże gminy,  
3. realności obj. lwh. 569 tejże gminy,  
4. realności obj. lwh. 489 t. że gminy,

Hawryły Oleksiuka Palija własnych, tudzież 5. połowy realności lwh. 541 ks. gr. Rudniki Herscha Hermana własnej, składających się:

ad 1. z roli,  
ad 2. z budynków gospodarczych,  
ad 3. z roli,



ad 4. z ogrodu.  
ad 5. z budynków gospodarczych z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację, ustala się:

- ad 1. na 546 kor. 50 hal.,
  - ad 2. na 6166 kor. 96 hal.,
  - ad 3. na 416 kor. 92 hal.,
  - ad 4. na 670 kor. 75 hal.,
  - ad 5. na 1139 kor. 15 hal.
- Najniższa cena wynosi:
- ad 1. 364 kor. 32 hal.,
  - ad 2. 4111 kor. 30 hal.,
  - ad 3. 277 kor. 94 hal.,
  - ad 4. 447 kor. 16 hal.,
  - ad 5. na 759 kor. 43 hal.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłótów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 2956/12 (16 24)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1913 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja 195/432 i 153/3024 ze 124/200 części realności lwh. 109 gm. Tarnobrzeg.

Nieruchomość ta oceniono na 990 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi 495 kor. 04 hal.  
Dokumentu przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 21 października 1913.

L. cz. E. XVI 428/13 (5) (15958)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej galic. Kasy oszczędności, Róży Goldbergowej i akc. Tow. elektr., odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. XVI, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 224 I ks. gr. m. Lwowa realności pod I. kons. 246 1/4 we Lwowie.

Wartość szacunkowa 188 422 kor. 94 h.  
Najniższa oferta wynosi 94.211 kor. 47 hal.

Do realności lwh. 224/I. ks. gr. miasta Lwowa należą przynależności bliżej w prot. ocenienia z 2 maja 1913 E. XVI. 428/13 opisane, oszacowane na 3550 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. XVI.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVI.  
Lwów, dnia 11 września 1913.

L. Prez. 3662 16/13 (16161)  
K o n k u r s.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie rozpisuje niniejszym konkursem na dostawę drzewa opałowego bukowego, nafty, oliwy do palenia, knotów do lamp Nr. 5 i 11, knotków do oliwy z gwiazdą, mydła do

prania i do rąk, waseliny i papieru klozetowego dla tut. domu więziennego na rok 1914, którą rozda Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Potrzeba:

- a) 111 sągów drzewa opałowego bukowego,
- b) 1408-328 kg. nafty, 409-983 kg. oliwy do palenia, 123-36 m. knota do lamp Nr. 5 i 11 i 156 pudełek knotków z gwiazdą,
- c) 507-430 kg. mydła do prania, 81-900 kg. mydła do rąk, 65-520 kg. waseliny i 54 ryz papieru klozetowego.

Powyższe przedmioty mają być pierwszej jakości.

Dostawa ma nastąpić w miarę potrzeby. W ofertach należy podać oprócz cen jednostkowych także sumę na ich podstawie obliczoną.

Oferenci winni złożyć w Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnowie wadium w wysokości:

- ad a) kwocie 266 kor.,
- ad b) w kwocie 52 kor.,
- ad c) w kwocie 30 kor.

Potrzebne do złożenia oferty środki pomocnicze (formularze na oferty i ogólne warunki) można podjąć w godzinach urzędowych w Kancelarii prezydialnej c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie (biuro Nr. 9). Na żądanie będą te materiały przesłane pocztą za poprzednim złożeniem należyłości pocztowej.

Należycie ostemplowane oferty należy w kopertach zabezpieczonych, adresowanych do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnowie i opatrzonech napisem „Oferta na dostawę drzewa, nafty, oliwy, knotów i knotków z gwiazdą, mydła do prania i do mycia rąk, waseliny i papieru klozetowego“ wnieść najpóźniej do dnia 22 listopada 1913 godz. 11 przed południem w biurze podawczym c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Do tego terminu należy także wnieść ewentualne zmiany, uzupełnienia lub cofnięcia ofert.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24 listopada przed południem w Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert. Do ofert należy dołączyć ogólne i szczegółowe warunki podpisane przez oferenta.

Oferty wniesione po upływie wyżej określonego terminu, albo nieprawidłowo złożone lub niezopatrzone w potrzebne załączniki, nie będą uwzględnione.

Wnieście częściowych ofert jest dopuszczalne tylko na całe partie dostawy wymienione pod a), b), c). Zastrzeżenie się możliwość częściowego oddania dostawy

Udzielenie przybicia nastąpi najpóźniej do końca grudnia 1913.

Tarnów, dnia 4 listopada 1913.

Do L. 6664/1913 (16146 1—3)  
Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w roku 1914 następujących grup materiałów a to:

Materiałów opałowych:

- Grupa I. koks,
- grupa II. węgiel drzewny,
- grupa III. benzyna.

Wyrób z żelaza:

- Grupa I. blachy,
- grupa II. żelaza,
- grupa III. żelaza surowe,
- grupa IV. szyny kolejowe,
- grupa V. szyny kopalniane,
- grupa IV. świdry.

Materiałów budowlanych:

- Grupa I. piasek wiślany,
- grupa II. wapna hydrauliczne,
- grupa III. wyroby betonowe,
- grupa IV. kamień łamany.

Wyrobow gumowych:

- Grupa I. płyty gumowe.
- Farb, smar, artykułów sklepowych:
- Grupa I. farby,
- grupa II. pokost i terpentyna,
- grupa III. kwas karbolowy,
- grupa IV. karbid,
- grupa V. wosk i inne,
- grupa VI. torf miazki,
- grupa VII. kój.

Drzewa i deski:

- Grupa I. drzewa opałowe,
- grupa II. drzewa budowlane ciosane,
- grupa III. drzewa debowe ciosane,
- grupa IV. słupy dębowe do parkanu,
- grupa V. deski,
- grupa VI. łąty,

rozpisuje się niniejszym rozprawą ofertową.

Oferty opiewać mogą na dostawę poszczególnych grup lub łącznie kilku grup powyżej wymienionych.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta“ wnieść należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce, opieczetowane najpóźniej do 24 listopada 1913 do godziny 10 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelarii Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 24 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Wadium w wysokości (2%) dwóch procent od rocznej kwoty obliczonej według rozpisanej ilości artykułów i oferowanych cen jednostkowych, złożyć należy przed wnieśieniem oferty w kasie Zarządu salinarnego w Wieliczce a odporny kwit depozytowy dołączyć do oferty.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręczenia, rodzaju, jakości i ilości materiałów pojedynczych powyżej wymienionych grup i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materiałów poszczególnych powyżej wymienionych grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.  
Wieliczka, dnia 8 listopada 1913.

L. 18099/13 (15965 3—3)

## O G Ł O S Z E N I E

Dnia 17 listopada 1913 o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się publiczna licytacja celem wydzierżawienia na okres trzyletni, t. j. na czas od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916 prawa poboru opłat gminnych od wprowadzonych w obręb miasta Stryja napojów spirytusowych i piwa, a to:

1. o jednego hektolitra piwa po 6 kor.;
2. od jednego hektolitra spirytusu o 100° Tralesa i od jednego hektolitra napojów alkoholicznych słodzonych bez względu na wysokość zawartości w nich stopnia alkoholu 40 kor.;
3. od hektolitra miodu 20 kor.

Cena wywołania jednorocznego czynszu ustanawia się na kwotę 49.100 koron.

Wszystkie powyższe prawa wydzierżawione będą na trzy lata jednemu i temu samemu dzierżawcy.

Ustanowiony czynsz ma być płacony miesięcznie z góry.

Kaucya ma być złożona w wysokości kwartalnego czynszu.

Oferty, w których oferenci oświadczają się mają, iż znane im są warunki licytacyjne, że się tym warunkom poddają, zaopatrzone w potwierdzenie złożonego w Kasie miejskiej wadium najmniej 10%, wnoszone być mają do rąk Komisji licytacyjnej w dniu licytacji do godziny 11-tej rano.

Bliższe warunki mogą być w biurze Magistratu przeglądane w godzinach urzędowych.

Magistrat Król. Wol. Miasta Stryja.

W Stryju, dnia 6 listopada 1913.

Burmistrz:

Dr. F A L K.

L. cz. E. 2342 13 (4) (16314)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Ka y zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie, odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. III, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 354 ks. gr. Krzeczwice.

Realność ta składa się z pb. lk. 76 z pgr. lk. 220/1 ogród i 222/1.

Wartość szacunkowa wynosi 2798 kor. Najniższa oferta 1865 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 354 ks. gr. Krzeczwice należą przynależności oszacowane na 1700 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworski, dnia 15 października 1913.

L. cz. E. 2529/13 (13) (15916)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy i Izaka Zimetów w Dźwinogrodzie, zastąpionych przez adw. dr. Salamona Sommersteina we Lwowie, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 10

przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacja realności obj. lwh. 1334 ks. gr. gm. Wיעiń, Jędrzejka Baranowskiego własnej, składającej się z pb. lk. 191 i 192, oraz z pgr. lk. 1580 ogród, 1581 pastwisko, 1582 ogród, 1583 rola, 1584 rola, 1585 pastwisko, 1603/2 łąka, 1607 łąka, 1609/1 łąka, 1610/1 łąka, 1612/1 las, 1612/3 las, 1612/76 las, 1612/79 las i 4474/2 droga, wraz z przynależnościami składającymi się z zasiewów 1 1/2 morga żyta, 6 morg. pszenicy, 7 morg. jęczmienia, 5 morg. owsa, 1 morg. hreczki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 60.712 kor. 50 h, przynależności zaś na 535 kor.

Najniższa cena wynosi 40.831 kor. 66 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Złoczów, dnia 19 października 1913.

L. cz. E. XV. 4470/13 (7) (16168)  
Strona zobowiązana Melech i Bine Vogel.

## Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stanisławskiej Kasy oszczędności, odbędzie się dnia 9-go grudnia 1913 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności miejskiej lwh. 364 ks. gr. gm. Stanisławów, położona przy ul. Franciszka Józefa w skład której wchodzi pb. 1125/1 o obszarze 17 ar. 53 m<sup>2</sup> i 6 pgrt. o łącznym obszarze 32 ar. 03 m<sup>2</sup>. Na pbud. położona są: a) dom parterowy murywany blachą kryty o 4 pokojach i 1 kuchni; b) dom z drzewa budowany blachą kryty; c) dom z drzewa budowany gontami kryty o 4 pokojach i 2 kuchniach na sklep przerobione. Dalej położone są budynki gospodarcze, jak: komórki, szopy, lodownia i t. p.

Wartość szacunkowa wynosi 104 863 kor. 25 h.

Najniższa oferta 52.431 kor. 63 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XV.

Stanisławów, dnia 18 października 1913.

L. cz. E. 4933 13 (16236)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Herza Steigera odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 30, licytacja realności:

1. 1/8 części lwh. 2277 (chata),
2. lwh. 3016 (chata i kamieniołom za chatą).

Wartość szacunkowa:

1. co do 1/8 lwh. 2277 wynosi 1237 kor. 50 h.,

2. co do lwh. 3016 wynosi 1000 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. wynosi 618 kor. 75 h.,

ad 2. wynosi 500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 16 października 1913.

L. cz. E. 1498/13 (12) (15594)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10-go grudnia 1913 o godz. 9 45 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. VI. licytacja realności lwh. 113 gminy Mikołajów, składającej się z chaty, stajni, szopy, komory, stodoły, lepianki słomą krytych, piwnicy murywanej, ogrodu, gruntów rolnych i łąk.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7200 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszym zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-



stralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Bóbrka, dnia 15 września 1913.

L. cz. E. 1522/13 (5) (15009)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rafała Fassa w Ulanowie, odbędzie się dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 76 gm. kat. Dąbrówka.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4666 wej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Ulanów, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 1567/13 (8) (16021)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek M. Milecha Schanca w Rudkach odbędzie się dnia 5 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacja następujących realności 1/2 lwh. 164 ks. gr. gm. Rudki

Wartość szacunkowa 6307 kor.

Najniższa oferta 4204 kor. 67 hal.

Do realności niniejszej należy inwentarz żywy i martwy oszacowany na 320 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rudki, dnia 10 października 1913

L. cz. E. 843/13 (15510)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Szpiry w Baligródzie odbędzie się dnia 6 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligródzie licytacja realności lwh. 46 ks. gr. gm. Baligród i połowy realności lwh. 47 t j gminy obejmującej dom drewniany i grunta różnej kultury o obszarze około 3 ha. wraz z przynależnościami składającymi się z drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 5755 kor. 56 hal., przynależności zaś na 150 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 4013 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 12 października 1913.

L. cz. E. 3291/13 (16) (14874)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej firmy Kaswin Bohatyn & C. w Stanisławowie, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 10:30 przed południem w biurze Nr. X na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 651 ks. gr. gm. Stanisławów 2/3 części realności położonej przy ul. Kazimierzowskiej i pl. Franciszka Józefa składają

jącej się z parc. bud. lk. 476 o pow. 1090 m<sup>2</sup>, na której znajduje się częściowo jedno-częściowo dwupiętrowy dom mieszkalny.

Wartość szacunkowa 145.900 kor.

Najniższa oferta 72.950 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w Oddziale kancelaryjnym biurze Nr. X.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Stanisławów, dnia 4 października 1913.

L. cz. E. 1924/12 (10) (16316)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Kańczuzce, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności:

a) lwh. 401 ks. gr. Kańczuga 2/3 części pbud. 141 i 142 i pgr. lk. 94/3, 169, 654, 672/1, 673, 674, 675 i 878,

b) lwh. 402 ks. gr. Kańczuga połowa pgr. lk. 904 i 906,

c) lwh. 505 ks. gr. Kańczuga cała pgr. lk. 672/2.

Wartość szacunkowa:

ad a) 12.760 kor.

ad b) 670 kor.,

ad c) 900 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 8507 kor.,

ad b) 447 kor.,

ad c) 600 kor.

Do realności lwh. 401 ks. gr. gminy Kańczuga należą następujące przynależności: dom mieszkalny, stajnia, stodoła i piwnica oszacowane na 5900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 15 października 1913.

L. cz. E. 4134/12 (26) (15858)

Dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 19, na zasadzie zatwierdzonych warunków relicytacja następujących realności:

1. lwh. 61 ks. gr. gm. Przerósł pgr. 2747/3, 2748/2,

2. lwh. 533 ks. gr. gm. Przerósł pgr. 965/1,

3. lwh. połowy 222 ks. gr. gm. Przerósł pb. 11 z budynkami pgr. 24/1, 24/2, 25, 560, 570, 572, 680, 681, 682, 2952/2, 2953.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 450 kor.,

ad 2. 260 kor.,

ad 3. 1170 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 225 kor.,

ad 2. 130 kor.,

ad 3. 585 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 21 października 1913.

L. cz. E. 1152/13 (4) (16320)

Edykt

Dnia 2 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacja 1/5 części realności lwh. 73 gm. Dąbrówka tułowska.

Cena wywołania 495 kor. 62 hal.

Cena najniższa 330 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 15 października 1913.

L. cz. E. 966/13 (12) (15875)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności i kredytu w Szczercu, odbędzie się dnia 5 grudnia

1913 o godzinie 3:30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w burze Nr. 12, licytacja realności lwh. 89, 258, i połowy realności lwh. 269 gminy Horbaceze wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

1. realność lwh. 89 gm. Horbaceze na 365 kor.,

2. realność lwh. 258 gm. Horbaceze na 1900 kor. 60 hal.,

3. 1/2 realności lwh. 269 gm. Horbaceze na 1247 kor.,

przynależności zaś na 578 kor.

Najniższa cena wynosi:

a) realność lwh. 89 gm. Horbaceze 243 kor. 32 hal.,

b) realności lwh. 258 gm. Horbaceze 1267 kor. 06 hal.,

c) 1/2 realności lwh. 269 gm. Horbaceze 1216 kor. 06 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej w dniu licytacji przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Szczerzec, dnia 13 października 1913.

L. cz. E. 4037/12 (17) (15398)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja realności lwh. 2658 gm. Olesza.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 960 kor.

Najniższa cena wynosi 640 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłumacz, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 2469/13 (4) (15718)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółtkwi, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV., licytacja:

1. realności lwh. 23 gm. Biesiady ocenionej na 3495 kor.,

2. 7/14 cz. realności lwh. 298 gm. Dobrosin ocenionej na 450 kor.,

3. realności lwh. 299 gm. Dobrosin, ocenionej na 800 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. 2330 kor.,

ad 2. 300 kor.,

ad 3. 533 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej sprzedaży dokumenta przeglądać można w kancelarii sądowej w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Żółtkiew, dnia 7 października 1913.

L. cz. E. 3365/13 (4) (14829)

Zobowiązany Mikołaj Mączka w Kępie zaleszańskiej.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy komercyjnej w Rozwadowie, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja połowy realności lwh. 164 gm. Zaleszany, obj. pgr. 1270/13 z domem 1339/3 łąka 1340/13.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 327 kor. 50 hal. a to po strąceniu odpowiedniej kwoty na utrzymanie się mającej przy hipotece dożywocie. Najniższa cena wynosi 219 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 2 października 1913.

L. 1995 (15257)  
Rozpisanie dostawy materiałów na rok 1914.

Dyrekcya c. k. Fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu rozpisuje niniejszem, celem zabezpieczenia dostawy materiałów na rok 1914 ogólny przetarg ofertowy na następujące materiały:

I. Smary.

200 q oleju cylindrowego,

80 q oleju do motorów gazowych,

50 q oleju do kompresorów amoniakalnych,

10 q oleju do dynamo,

1 q waseliny żółtej,

2 q łożu przetopionego,

1.5 q smaru do smarowni Staufera,

1.5 q smaru do lin konopnych.

II. Materiały świetlne.

300 kg oleju rzepakowego,

50 kg świec stearynowych do lamp porzecznych,

200 paczek zapalek po 10 pudełek,

200 sztuk żarówek węglowych śrubowych

25, 32, 50 16, 25, 32

120 110

200 sztuk żarówek metalowych śrubowych

16, 25, 32 16, 25, 32

120 110

600 sztuk świec węglowych do lamp łukowych rdzenie i węgiel jednolity 14x290,

20x290, 11x325, 13x325 15x325, 17x325,

400 kg karbidu w grudkach 30-50 mm.

III. Opał.

100 t. węgla do opalania pomieszczeń,

100 t. węgla do opalania kotłów parowych,

20 t. węgla kuziennego płukanego,

20 t. koksu kuziennego.

IV. a) Stal i żelazo.

100 kg stali na narzędzia,

100 kg stali na części maszynowe,

3000 kg żelaza walcowanego różnego przekroju i rozmiaru,

5000 kg żelazy profilowego jak T, W, U rozmaitej dymenzyi,

500 kg blachy żelaznej czarnej, różnych grubości,

300 kg blachy żelaznej pocynkowanej różnych grubości,

2000 kg leżnicy żelaznej według modeli i rysunków,

600 kg gwoździ rozmaitych,

50 kg gwoździ do papy dachowej,

2000 kg śrub z mutrami, głowy sześciokątowe, mutry fresowane rozmaitych rozmiarów,

200 kg nitów kotłowych rozmaitych rozmiarów,

300 kg płyt kuchennych i rusztów,

200 kg wiader z blachy pocynkowanej,

30 kg oliwiarek ze sprężynkami,

100 kg kłodek.

IV. b) Materiały do rurociągów.

2000 m. b. rur walcowanych stalowych bez szwu i rur gazowych od 1/4"-7",

200 sztuk muf do rur gazowych zwykłych i zredukowanych od 1/4"-7",

100 sztuk trójaków prostych i zredukowanych od 1/4"-7",

200 sztuk kryś do rur gazowych zwykłych i silniejszych od 1/4"-7",

100 sztuk kolanek do rur gazowych od 1/4"-7",

50 sztuk korków do rur gazowych od 1/4"-7",

20 sztuk łączników do rur gazowych od 1/4"-7",

20 sztuk krzyżaków do rur gazowych od 1/4"-7",

100 sztuk holendrów do rur gazowych od 1/4"-7",

10 sztuk kurków z kresami żelaznymi z metalowymi trzonami od 1/4"-3",

50 sztuk zawór (wentyli) żelaznych metalowych od 1/4"-7",

20 sztuk kurków mufowych żelaznych metalowych od 1/4"-7",

20 sztuk kurków mufowych całe żel. od 1/4"-3",

40 sztuk zasów na zwykłe i wysokie ciśnienie od 3"-7",

20.000 kg. rur i kolan żelazn. lanych z kresami toczonemi od 3"-4" średnicy,

V. Metale.

1.000 kg. leżnicy z metalu podług modeli,

12 kg. cyny do lutowania (60% cyny czystej),



100 kg. metalu na łożyska do ciężkich wałów korbowych,  
50 sztuk kurków z kresami od 2"-5",  
200 sztuk zawór (wentyli) od 1/4"-3".  
VI. Drzewo.

75 m.<sup>3</sup> materiału tartego jodłowego i świerkowego, jak deski, brusy, rygle, łaty etc. rozmaitych rozmiarów,  
500 q trocin,  
300 m.<sup>3</sup> odpadków drzewnych miękkich na opał,  
100 m. b. okraglaków miękkich rozmaitych grubości.

## VII. Szczeliwo.

500 kg. płyt uszczelniających od 1 m/m do 4 m/m grubych,  
200 kg. płyt gumowych od 1 m/m do 4 m/m grubych,  
200 kg. sznura asbestowego grafitowanego od 5-22 (-),  
200 kg. sznura asbestowego suchego od 5-22 m/m (-),  
100 kg. sznura konopnego maszonego rozmaitych rozmiarów,  
100 kg. sznura uszczelniającego,  
50 kg. krążków gumowych do kompresorów amoniakalnych,  
30 kg. przedziwa,  
200 kg. tektury rozmaitej grubości,  
100 kg. szczeliwa „Wiktoria” rozmaitych rozmiarów.

## VIII. Materiały do czyszczenia.

2000 sztuk ścierek 60x60 cm.,  
200 m. b. płótna na ręczniki,  
2500 bawełny kolorowej do czyszczenia,  
150 kg. bawełny białej do czyszczenia,  
1000 arkuszy płótna szmirglowego od 00-4,  
300 pudełek pasty do metalu,  
200 kg. odpadków jutowych,  
500 sztuk mioteł brzoźowych.

## IX. Farby i lakiery.

150 kg. farby olejnej i klejowej w różnych kolorach,  
200 kg. farby olejnej do zbiorników żelaznych,  
50 kg. minium,  
500 kg. pokostu,  
150 kg. terpentyny,  
600 kg. farby do kotłów parowych.

## X. Materiały budowlane.

200 q wapna niegaszonego,  
200 q cementu,  
15 q gipsu,  
20.000 sztuk cegły zwykłej,  
300 q cegły szamotowej,  
75 q mączki szamotowej,  
100 rolek papy dachowej,  
50 m<sup>3</sup> sztru,  
50 m<sup>3</sup> piasku.

## XI. Chemikalia i materiały drogueryjne.

400 q sody kaustycznej 128/30 m. w blaszankach,  
200 q sody amoniakowej 98/100 proc. we workach,  
200 q soli fabrycznej mielonej,  
1500 q glinki do odbarwiania parafiny,  
50 l. spirytusu do palenia,  
50 kg. kalofonii,  
50 kg. gliceryny,  
50 kg. kredy białej w kostkach,  
25 kg. galwanu,  
100 kg. dekstryny,  
400 kg. amoniaku płynnego,  
400 kg. tlenu,  
300 kg. chlorku wapniowego,  
800 kg. mydła zwykłego,  
200 sztuk mydła glicerynowego.

## XII. Materiały do instalacji elektrycznych.

100 kg. drutu miedzianego gładkiego,  
1000 m. b. drutu miedzianego izolowanego,  
1000 m. b. plecionki,  
20 rolek taśmy izolacyjnej,  
1100 sztuk rolek porcelanowych,  
100 sztuk izolatorów porcelanowych,  
50 sztuk umbr blaszanych,  
20 sztuk umbr porcelanowych,  
75 sztuk szkieł ochronnych do lamp elektrycznych,  
25 sztuk kompl. ochraniaczy do lamp elektrycznych.

## XIII. Szkło.

1000 sztuk flaszek z szkła przezroczystego 1/2 1=9x4x19 cm. i 1 L. 20x11x5 cm.,  
100 sztuk szkieł do wodowskazów,  
500 sztuk próbek na ropę ze skała od 0.1 % - 100%.

## XIV. Materiały różne.

100 kg. pasów do transmisji,  
50 kg. rzemyków do szycia pasów,  
200 kg. sznura plecionego 4 m/m grubego,  
400 kg. szpagatu 1 1/2 m/m grubego,  
200 m. b. płótna do filtrów,  
20 kg. nici do szycia worków,  
400 sztuk styli do młotków,  
150 sztuk łopat,  
300 sztuk piłek do żelaza,  
100 sztuk rączek do pilników,  
100 sztuk łopat stalowych,  
300 sztuk ubrań niebieskich robotniczych,  
1500 sztuk korków do flaszek.

## Warunki dostawy.

1. Pisemne oferty zaopatrzone stemplem jednokoronowym na każdym arkuszu,

obejmujące pojedyncze materiały lub całe grupy, zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę materiałów” należy przedkładać Dyrekcji c. k. Fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu do 22 listopada 1913, do godziny 6 wieczór.

Niedrukowane załączniki do ofert należy ostemplować marką 30 halersową.

Oferty ustne, telefoniczne lub telegraficzne nie będą przyjmowane.

2. Do ofert należy wedle możliwości dołączyć wzory oferowanych materiałów a przy smarach oprócz próbek należy dołączyć także odpisy analiz tychże.

Dostawy materiałów należy uskutecznić ściśle wedle wzorów.

S. Dostawa materiałów oddana będzie tylko osobom w Monarchii austriackiej zamieszkałym i tylko na materiały z tejże Monarchii pochodzące.

Wyjątek stanowią przedmioty, które obecnie w kraju albo wcale nie są wyrabiane albo też w żądanej jakości nie można dostarczyć. Każdy z oferentów obowiązuje się na żądanie przedłożyć dowód, że towary przez niego oferowane są krajowego pochodzenia.

4. Ceny oferowanych materiałów podać należy razem z opakowaniem w miejscu nadania jakoteż opłatnie dworzec Drohobycz oraz dworzec Borysław, ponieważ część rozpisanych materiałów przeznaczona jest dla c. k. Kierownictwa odbieralni ropnej w Modryczu i Kołpcu.

Ceny za wszystkie materiały, szczególnie za materiały do rurociągów (Grupa IV. b) jakoteż za materiały do instalacji elektrycznej, (grupa XII.) podać należy po strąceniu opustów i wydatków czyli ostateczne ceny.

Zatwierdzenie cen oferowanych materiałów nastąpi ile możliwości w miejscu nadania.

5. Pożądane i uwzględnione będą tylko materiały najlepszej jakości. Dostarczone materiały, nieodpowiadające warunkom dostawy do dyspozycji lub na koszt tegoż, gdzie indziej zamówione.

6. Ilości podanego obecnie zapotrzebowania obliczone są tylko w przybliżeniu i dostawca zobowiązuje się dostarczyć 25 proc. mniej lub więcej podanych obecnie ilości po cenach przez niego oferowanych.

7. Oferowane ceny mają ważność przez cały rok 1914.

8. Zamówienia materiałów nastąpią w ciągu roku 1914 wedle zapotrzebowania, zamawiane jednak będą zawsze w większych ilościach.

9. Wypłata rachunku nastąpi po odbiorze towaru na miejscu w c. k. fabryce olejów mineralnych w Drohobyczu z potrąceniem 2 proc. opustu kasowego. Na przedkładanych rachunkach należy z góry odbiór kwoty potwierdzić.

10. Dyrekcja c. k. fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu zastrzega sobie wolny wybór między ubiegającymi się i nie jest obowiązana do podawania powodów przyjęcia lub nieprzyjęcia danej oferty. Zastrzega sobie również prawo oddania tylko części podanych ilości do dostawy.

11. Ubiegający się o dostawę mają oświadczyć w ofercie, że:

a) znają warunki dostawy i przyrzekają ściśle zastosowanie się do nich,

b) pouczenie o należyłościach stemplowych i kontraktowych przy dostawach i robotach państwowych, przypadające ubiegającemu się, względnie ze Skarbem Państwa zawierającym umowę przedsięwziętych przyjęli do wiadomości.

Formularze na oferty, jakoteż pouczenia o należyłościach stemplowych przy dostawach państwowych dostarczy podpisano Dyrekcja ubiegającym się o dostawę na żądanie bezpłatnie.

12. Odpowiedzi udzielać się będzie tylko na oferty uwzględnione i to zaraz po upływie terminu wnoszenia ofert, na uwzględnione oferty odpowiadać się będzie tylko na żądanie.

13. Termin na żądanie zwrotu uwzględnionych wzorów oznacza się na cztery tygodnie po upływie terminu wnoszenia ofert.

14. Dostawca obowiązuje się ponosić wszelkie koszty zawrzeć się mającej z nim umowy.

Dyrekcja c. k. fabryki olejów mineralnych. Drohobycz, w październiku 1913

L. cz. E. 378312 (15942)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1913 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego licytacja:

a) 12/14 cz. z 1/2 realności lwh. 124.  
b) 7/4 cz. realności lwh. 127 w Maniawie z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 450 kor., ogród i rolę z przynależnościami na 2100 kor. 40 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1697 kor. 61 ha.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których licytacja niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, gdyż inaczey pretensje takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Sołotwina, dnia 30 października 1913.

L. cz. E. 1278/13 (5) (16182)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja 1/2 realności lwh. 367 i całej realności lwh. 696 gm. Dobrezyce niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Anieli Ptaków własnych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na kwotę 195 kor.,  
ad 2. na 500 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. — 126 kor.,  
ad 2. — 332 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, protokoły oszacowania i t. d. może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobrezyce, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 963/13 (14) (15150)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Rewtiuka w Osławiu czarnym, odbędzie się dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja:

1. 2/3 części realności lwh. 537 gminy Potok czarny,

2. 2/3 części realności lwh. 186 gm. Potok czarny, wraz z przynależnościami opisanymi w protokole oszacowania.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 3555 kor. 35 hal.,  
ad 2. na 861 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 2388 kor. 22 hal., zaś  
ad 2. 575 kor. 88 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Delatyn, dnia 4 października 1913.

L. cz. 867/13 (6) (15595)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 10-30 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. VI. licytacja:

a) 3/4 części realności lwh. 140 gminy Chodźwórka składającej się z parc. rolnej obszar 46 ar. 68 m<sup>2</sup>,

b) 2/4 części realności lwh. 157 tejże gminy składającej się z pastwiska i roli,

c) 3/4 części realności lwh. 167 tejże gminy składającej się z pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 727 kor. 50 hal.,  
ad b) na 337 kor.,

ad c) na 450 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 485 kor.,  
ad b) 224 kor.,  
ad c) 300 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczey pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Bóbrka, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 3099/13 (4) (15785)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienio-

nym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja: 1. realności obj. lwh. 134 gm. Ilince, tudzież

2. realności obj. lwh. 703 gm. Zabłotów Tekieny z Wakaluków Danyś i Pyłypa Wakaluka Nykoly własnych, składających się ad 1. z gruntu rolnego z budynkami, ad 2. z gruntu rolnego.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się:

ad 1. na 1670 kor. 05 hal.,  
ad 2. na 608 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 1113 kor. 36 hal.,  
ad 2. — 405 kor. 44 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 1705/13 (5) (15786)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 8-15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 598 gm. Oleszków Nykoly Humeniuka Semena własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 666 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 444 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczey pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 3228/13 (3) (15949)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 193 gm. Ilince spadkobierców s. p. Iwana Horbania Petra własnych, składających się z chaty, budynków gospodarskich i pola ornego.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 1523 kor. 21 hal.

Najniższa cena wynosi 1008 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-



dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 1424/13 (8) (15539)  
Edykt licytacyjny

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 292 ks. gr. gm. Baranów objętej, składającej się z pb. 52 o powierzchni 6 ar. 03 m<sup>2</sup>, domu parterowego murowanego.

Nieruchomości te oceniono na 10.000 koron.

Najniższa cena wynosi 5000 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 23 października 1913.

L. cz. E. 2402/13 (5) (15787)  
E d y k t.

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 66 ks. gr. Rudniki, Jeleny ze Szyndruków Fedoruk własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości i wystawionej na licytację ustala się na 746 kor. 76 h. Najniższa cena wynosi 497 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 938/13 (5) (16213)

Dnia 10 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja całej realności obj. lwh. 532 gm. kat. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 6971 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 3485 kor. 60 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zbaraż, dnia 3 listopada 1913.

L. cz. E. 2039/13 (6) (15950)  
E d y k t.

Dnia 10-go grudnia 1913 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, licytacja realności obj. lwh. 2341 ks. gr. Zabłotów, Zofii zam. Kusznieruk, Rózi zam. Kasyan, niel. Handzi, Katarzyny i Jurka Kriwulczuków po 1/5 części własnych, składającej się ze starej chaty i ogrodu.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację u tala się na 450 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 61083/13 (6) (16212)

Dnia 10 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

1. realności objętej lwh. 782 gm. kat. Iwanczany,

2. realności objętej lwh. 902 gm. kat. Iwanczany i

3. połowy realności objętej lwh. 645 gm. kat. Iwanczany wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 3200 kor. a to: realności objętej lwh. 782 i 902 gminy kat. Iwanczany, łącznie na kwotę 2800 kor., zaś połowa realności obj. lwh. 645 gminy Iwanczany na kwotę 400 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności objętej lwh. 782 i 902 łącznie kwotę 1866 kor. 68 hal., zaś co do połowy realności obj. lwh. 645 kwotę 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zbaraż, dnia 2 listopada 1913.

## Upadłości.

L. cz. S. 29/13 (3) (16273 2-3)  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku prot. firmy galic. Towarzystwa kredytowego dla przemysłu budowlanego we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Teodozoga Zajęca, adwokata we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13 listopada 1913 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 13 grudnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu

zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 6 listopada 1913.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 240.13 (2) (16049 3-3)

Przeciw Zofii Nowak z Rupniowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo eskontowe w Nowym Sączu pozew o zapłatę sumy 1034 kor. 06 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 listopada 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Zofii Nowak ustanawia się p. dr. Stanisława Flisa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 24 października 1913.

L. cz. Cw. 1941/13 (1) (15586 3-3)  
E d y k t.

Przeciw Leonowi Försterowi, przedtem w Zakopanem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez filię galic. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 450 kor. i 450 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Karola Persa, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. II.  
Nowy Sącz, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. Cw. 1990 13 (2) (15426 2-3)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi Szyrajewowi z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Stanisława Bocheńskiego z Nowego Sącza pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 3400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Szyrajewa ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Nowy Sącz, dnia 5 września 1913.

L. cz. Cw. 2287/13 (1) (15639 2-3)  
E d y k t.

Przeciw Izaskowi Barberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Salomona Seifmana w Chrzanowie pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 6000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego Izaska Barbera ustanawia się p. dr. Manheimera, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 28 października 1913.

L. 3283 (16283 2-3)  
Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości P. T. opłacających podatki bezpośrednio w powiecie ropczyckim, że projekt budżetu powiatowego funduszu administracyjnego i powiatowego funduszu drogowego na rok 1914 można przeglądać w czasie od 16 listopada do 29 listopada 1913 włącznie w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Ropczycach.

Z Wydziału powiatowego.  
Ropczyce, dnia 10 listopada 1913.  
Sekretarz: Hr. Romer.  
Prezes:

L. cz. Cw. 2241 13 (2) (15640 3-3)  
E d y k t.

Przeciw Władysławowi i Anastazyi Bukowskim z Nowego Sącza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Ziemkijki Sojuz w Nowym Sączu pozew o zapłatę sumy wekslowej 1800 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanych Władysława i Anastazyi Bukowskich ustanawia się p. dr. Jagoszewskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 23 października 1913.

L. cz. Cm. IX. 17 13 (2) (16220 2-3)  
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Maciura, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Mendla Baumöhl pozew nakazowy o 2600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty do l. cz. Cm. IX. 17/13 (1) dnia 17 czerwca 1913.

Celem strzeżenia praw Piotra Maciury ustanawia się p. adwokata dr. Romana Kulczyckiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Maciurę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział IX.

Lwów, dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 389/13 (1) (16310 2-3)  
E d y k t.

Przeciw Demkowi Sikora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiolu przez Andrzeja Jakóbowskiego i Bazylego Juziuka pozew o 306 kor. 87 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 26 listopada 1913, o godz. 8 przed połudn., w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niew adomego z miejsca pobytu Demka Sikory ustanawia się Wasyla Poruczłuka w Koszlakach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowesioło, dnia 14 września 1913.

L. cz. Cw. 2202/13 (2) (15587 2-3)  
E d y k t.

Przeciw Leonowi i Reginie Försterom z Zakopanego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Bank związkowy w Nowym Targu pozew o zapłatę sum wekslowych w łącznej kwocie 20.800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw pozwanych Leona i Reginy Försterów ustanawia się p. dr. M. Körbla, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy  
Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 15 października 1913.



L. cz. C. II. 467/13 (1) (16179)  
E d y k t.

Przeciw Antoninie z Baranów Koguciny z Radgoszczy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie pozew o zapłatę kwoty 190 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem, w tutejszym sądzie biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Antoniny z Baranów Koguciny ustanawia się Piotra Pikula w Radgoszczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoninę z Baranów Kogucinę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dąbrowa, dnia 10 października 1913.

L. cz. C. II. 638/13 (3) (16091)  
E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Stójowi i Janowi Stójowi z Zembrzy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 21 listopada 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanymi z miejsca pobytu ustanawia się p. adwokata dr. Łacheckiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Głogów, dnia 30 października 1913.

L. cz. C. II. 623/13 (4) (16092)  
E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Łagodzie po Walentym i Wojciechowi Łagodzie z Hadykówki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 320 k zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 21 listopada 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanymi z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Syruczka, adwokata w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Głogów, dnia 30 października 1913.

L. cz. Cw. 1157/13 (1) (15331)  
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahamowi Lówowi wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jasle pozew wekslowy o 1650 kor., 600 kor. i 950 kor zpn

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty dnia 1 października 1913 l. cz. Cw. 1157/13 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahama Lowa ustanawia się p. adwokata dr. Michnika kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy  
Oddział II.  
Jasło, dnia 1 października 1913.

L. cz. C. II. 608/13 (1) (14994)  
E d y k t.

Przeciw Maryannie z Migów Rysiovej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Józefa Topora z Wadowie dolnych pozew o 235 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21-go października 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Wojciecha Kosa w Wadowicach adwokata w Wadowicach górnych kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radomyśl wielki, dnia 4 października 1913.

L. cz. E. 2845/13 (2) (16317)  
E d y k t.

Jakóbowi Hammer z Rohatyna w egzekucyjnej sprawie, toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o 251 kor.,

ma być doręczoną uchwałą z dnia 14 czerwca 1913 l. cz. E. 2845/13 (2), którą dozwolono przymusowej licytacji jego realności w Rohatynie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jakob Hammer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Katza w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 234/10 (10) (14945)  
Sprawa egzekucyjna Herscha Gellera,

kupca w Gorlicach, przeciw Ring w Gorlicach pto 330 kor., 180 kor. itd.

Dla wiadomym j obecnie z miejsca pobytu Neche Ring ustanawia się w tej sprawie ad actum dr. Włodzimierza Gabryszewskiego, adwokata krajowego w Jasle i doręcza się mu uchwałą z 21 czerwca 1913 Cw. 234/10 (10) dla Neche Ring przeznaczoną

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.  
Jasło, dnia 3 lipca 1913.

L. XVII. 9136/2 (16330)  
Ogłoszenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu październiku 1913, mająca służyć według §§ 48 i 52 ustawy z 6 sierpnia 1909 (Dz. p. p. Nr. 177) za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnię rzeźne (Schlachtschweine) wybite z urzędu lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu szczepienia w miesiącu listopadzie 1913, wynosi 1 kor. 63 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. V. 3663/13 (16076)  
E d y k t.

Paraśce z Litwinów Bilskiej w Hanusowcach — w sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Stanisławowie przeciw Paraśce z Litwinów Bilskiej o 270 kor., ma być doręczoną uchwałą z dnia 23 września 1913 l. cz. E. V. 3663/13 (5), którą dozwolono sprzedaży realności lwh. 62 gm. Hanusowce, Paraśki z Litwinów Bilskiej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Paraśka z Litwinów Bilska przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie Iwana Wowka syna Ostapa.

Tenże kurator zastępywać będzie Paraśkę z Litwinów Bilską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 4 września 1913.

L. cz. Cw. IV. 2996/13 (1) (15559)  
E d y k t

Przeciw Dmytrovi Słobodian, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Gospodarsko kredytowe Obszczenie „Samopomoszcz“ w Bóbrce pozew wekslowy o 330 koron.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Dmytra Słobodiana ustanawia się p. adwokata dr. Salomona A-zkenazego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 5 października 1913.

L. cz. C. II. 571/13 (1) (16260)  
E d y k t

Przeciw Piotrowi Szczepańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez dr. Zygmunta Patracha pozew o 388 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 listopada 1913.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Schenkera, adwokata w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Przemyślany, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. Cw. III. 8606/13 (2) (15558)  
E d y k t.

Przeciw pozwanemu Tomisławowi Ję-

drzejowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez powoda Galicyjski ziemski Bank kredytowy, Towarzystwo akcyjne we Lwowie, przez adv. dr. E. Rońskię we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 12.000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 23 września 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Stanisława Zagóskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.  
Lwów, dnia 10 października 1913.

L. cz. C. II. 316/13 (2) (16115)  
E d y k t.

Przeciw Piotrowi i Michalinie Tokarskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Michała Tokarskiego pozew o zapłacenie 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznano termin do ustnej rozprawy na dzień 29 listopada 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Gottlieba, adwokata w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Olesko, dnia 17 października 1913.

L. cz. C. II. 514/13 (1) (15836)  
E d y k t.

Przeciw Władysławowi Małozieciowi z Wolicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Wojciecha Gawrona z Wolicy pozew o naruszenie we współposiadaniu między w Wolicy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4-go listopada 1913, o godz. 11:30 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Dawida Herziga kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dębica, dnia 22 października 1913.

L. cz. C. 394/13 (1) (15581)  
E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Dziwakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Towarzystwo zaliczkowe w Żmigrodzie pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31-go października 1913 o godz. 12 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Dttersdorfa, adwokata w Żmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żmigród, dnia 16 października 1913.

L. cz. Cw. 5049/13 (1) (15588)  
E d y k t.

Przeciw Antoniemu Klocowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Kłoca ustanawia się p. dr. Leckera, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Kłoca w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 17 października 1913.

L. cz. Cg. I. 392/13 (2) (15742)  
E d y k t.

Przeciw Tadeuszowi Bohdanowi, właśc. dóbr w Zadwórzu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie prz-z Galicyjską fabrykę akumulatorów „Tudor“ w Zamarstynowie pozew o zapłatę sumy 1791 koron 33 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 20 października 1913,

o godz. 8:30 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Tadeusza Bohdana ustanawia się p. adwokata dr. Mittelmanna w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tadeusza Bohdana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Złoczów, dnia 17 października 1913.

## Firmy.

Ч. сп. Фірм. 800/13 Ст. III. 65 (15658 2—3)

О п о в і щ е н е.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, що на надзвичайних загальних зборах член в стоваришенья „Надія“, господарське стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Березовиці великій, дня 19 серпня 1913 ухвалено розв'язати і ліквідацію того товариства і вибрано ліквідаторами дотеперішної Дирекції Василя Дебельського, Теодора Стешина і Гринька Волинець, господарів в Березовиці, а фірма Товариства буде від тепер звучати „Надія“ господарське стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Березовиці великій в ліквідації.

Вірителів Товариства визнає ся, що би в Товаристві ся згодили.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II  
Тернопіль, дня 24 вересня 1913.

Ч. сп. Фірм. 411/13 Ст. I. 320 (15646)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришенья: Самбір.

Фірма звучить: „Народний Дім“ в Самборі, Товариство зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна фірми на: „Каса Народний Дім, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Самборі“.

Зміна статуту: на загальних зборах 20 марца 1913 прийнято новий статут § 1 до 61.

Предмет підприємства до тепер: піднесене доброту членів через будову домів, вкладки опадности і позички.

Від тепер:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем дома мешкальні, зглядно поодинокі мешканця лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знярядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших земледодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами позижки, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

д) займатися перетворюванем продуктів господарських лише своїх членів і продажню продуктів та плодів господарських (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

е) набувати і удержувати зняряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

ж) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжя своїх членів,

з) виробляти силами своїх членів зняряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

и) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Підписе фірми: двох членів заряду підписуе фірму.

Оголошеня на таблиці на льокалі стоваришенья або в одній з львівських часописей.

Дата впису: 4 вересня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II

Самбір, дня 2 серпня 1913.



# DONIESIENIA PRYWATNE.

## Podróże na czasie!

Pierwsza podróż wycieczkowa do Egiptu od 5 do 25 stycznia 1914.

Wyjazd z Tryestu w poniedziałek 5 stycznia o 1 godz. w południe parowcem pospiesznym Tow. austr. Loyda „Semiramis“ ze zwiedzeniem portu Port Said, Suez, dalej Kairo, Luxor, Asuan, Edfu, Esneh, Luxor, Kairo, Aleksandria. Przyjazd do Tryestu w niedzielę 25 stycznia po południu.

Cena I-szej klasy kor. 1714. — Cena II-giej klasy kor. 1346.

Druga wycieczka do Egiptu od 5 lutego do 1 marca 1914.

Odjazd z Tryestu we czwartek 5 lutego w południe okrętem pospiesznym „Cleopatra“ ze zwiedzeniem miejscowości Port Said, Suez, Kairo, Luxor, Assuan, wycieczka parowcem na Nilu, Esneh, Edfu, Luksor, Kairo, Aleksandria, Brindisi. Przyjazd do Tryestu 1 marca po południu.

Cena I-szej klasy kor. 1810. — Cena II-giej klasy kor. 1396.

Oprócz wyżej wymienionych wycieczek odbędą się jeszcze dwie wycieczki do Egiptu, a mianowicie; od 25 lutego do 22 marca i od 20 marca do 16 kwietnia.

Do INDYI wschodnich, Burmy i Ceylonu.

Odjazd z Tryestu 15 stycznia parowcem pospiesznym „Gablonz“. Zwiedzenie miejscowości: Port Said, Suez, Port Sudan, Aden, Bombay, Ahmedabad, Jaipur, Delhi, Agra, Benares, Darjeeling, Calcutta, Rangoon, Colombo, Kandy, Colombo, Aden, Suez, Port Said. Powrót do Tryestu 17 marca po południu.

Cena 1-szej klasy kor. 3934.

Blizszych wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje:

Biurowo miastowe c. k. Kolei państwowych i międzynarodowe biuro podróży  
**S. Sokołowskiego Lwów, ulica Jagiellońska 1. 3.**  
 Telefon Nr. 234. — Adres telegr. Stadtbureau. Lwów.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym  
 petitem 4 hal.

**Piękny kawalerski pokój** na I. p. z balkonem, łazienką, osobnym wejściem, światłem elektrycznym w centrum miasta blisko Uniwersytetu przy spokojnej ulicy, dla starszego pana lub pani z meblami lub bez, ewentualnie z całym utrzymaniem **od 15 listopada do wynajęcia. Wiadomość w Biurze dzienników Sokołowskiego listownie pod: „URCZE POMIESZKANIE“, lub osobiście między 6 a 7 wieczorem.**

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**  
 kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
 Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Zmiana lokalu!

**KOPERNICKI i Syn**  
 optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

**Hetmańskiej 1. 10.**

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

**WYSIEWKI**

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor.  
 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Dlaczego

każdy powinien nabyć  
**„BALON DRZYMAŁY“**

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje zdumień wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „**Muzeum handlowe**“, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „**Muzeum handlowe**“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

## TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYJA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugim półroczu 1913 r., rozpocznie druk najnowszej powieści

**Henryka Sienkiewicza**

**„POD DĄBROWSKIM“**

Świetny batalista **WOJCIECH KOSSAK** zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych**, które stanowią będą

**PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.**

Redakcja „Tygodnika Ilustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. **SZYMONA ASKENAZEGO**

**„KSIAŻE JÓZEF PONIATOWSKI“**

które prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ mogą nabywać po znacznie niższej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszt przesyłki i opakowania **1 kor. 50 hal.**

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ŻURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.**  
 Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

## Portret Adama Mickiewicza

reprodukcja

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po **7 i 8 koron** (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 1. 3.**

Za porto i opakowanie na prowincję dolicza się **1 koronę**

**Roczniki**

**„Wędrowca“**  
**1912**

można nabyć po niższej cenie za **12 koron.**

**Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.**

## Wielka willa w Raguzie (Dalmacja)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około **25 morgów** z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowymi, figowymi, migdałowymi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Blizsza wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —**



# „КАРПАТІЯ“

## Товариство взаїмних обезпечень на жите і ренти.

### Рахунок зисків і страт за 1911|1912 рік.

Видатки.

Приходи.

		К	с	К	с	К	с			К	с	К	с	К	с	
I.	Виплати платних обезпечень і рент:															
	1. Обезпечення на сл смерти і мішані			6000	—											
	від того участь реаскурації			2000	—	4000	—									
II.	Видатки на заряд:															
	1. Біжучі видатки на управу:															
	а) плати і ремунерації	26135	54													
	б) кошти подорожи	1856	40													
	в) чинш, світло і опал	4356	35													
	г) поргорія	2258	41													
	г) передплата і оголошеня	2430	97													
	д) вкладки до каси хорих	584	68													
	ж) пенсійні вкладки	1605	34													
	з) різні видатки	5276	09	44503	78											
	2 Лікарські належитости			16616	71											
	3. Податки і скарбові належитости			1141	84	62262	33									
III.	Амортизації та інші видатки:															
	відписано:															
	а) із коштів уладження			6708	93											
	б) із коштів приєднуваня			7287	37											
	в) із інвентаря			3908	74	17905	04									
IV.	Стан фондів з кінцем рахункового року:															
	1. Резерва премій:															
	а) обезпеченя на случай смерти і мішані	84104	20													
	від того участь реаскурації	31804	33	52299	87											
	б) обезпеченя на случай дожиття	9044	80													
	від того участь реаскурації	—	—	9044	80	61344	67									
	2. Переноси премій:															
	а) обезпеченя на случай смерти і мішані	14257	49													
	від того участь реаскурації	5738	68	8518	81											
	б) обезпеченя на случай дожиття	5073	38													
	від того участь реаскурації	—	—	5073	38	13592	19									
V.	Надвижка з ріжного обороту					1989	27									
						161093	50							161093	50	

Провірено через Надзорчу Раду дня 31 серпня 1913.

Чернівці (Львів), дня 31 грудня 1912.

Др. Т. Кормош в. р.

Др. С. Смаль-Стоцкий в. р.  
президент.Др. М. Гроттер в. р.  
директор.

Я. Колтунюк в. р.

О. Луцкий в. р.

Ю. Калинюк в. р.

### Рахунок білянсу дня 31 грудня 1912 р.

Актива.

пассива.

		К	с	К	с			К	с	К	с
1.	Готівка в касі			2328	01					200000	—
2.	Розпорядимі вкладки в банкових інституціях і ощадницях			99908	59					61344	67
3.	Цінні папери з дочисленем біжучих відсотків	50000	—	53000	—					13592	19
		3000	—								
4.	Векслі в портфелю			703	54					7108	06
5.	Залежлости в агенціях і філії:										
	а) філія Львів	1116	13								
	б) нестягнені премії за поліси	9118	29								
	в) залежлости у агентів	5994	38	16228	80					32787	23
6.	Ріжні довжники			18396	40					336	48
7.	Виказ коштів, які має уморюватись із									6251	87
	а) коштів уладження	15654	20								
	б) договірних провізій	65586	37	81240	57					1989	27
8.	Вартість інвентаря по наступившій відписі			15672	10						
9.	Сальда чинні рахунків з реасек. товариствами			29679	89						
10.	Ефекта кавційні агентів			6351	87						
				323509	77					323509	77

Чернівці, дня 31 серпня 1913.

Чернівці (Львів), дня 31 грудня 1912.

Надзорча Рада:

Гр. Т. Кормош в. р.

Др. С. Смаль-Стоцкий в. р.  
президент.Др. М. Гроттер в. р.  
директор.

О. Луцкий в. р.

Ю. Калинюк в. р.

Я. Колтунюк в. р.



Z powodu zmiany lokalu

# Zupełna wysprzedaż

towarów galanteryjnych w Magazynie

## „AU BON MARCHÉ“

ulica Teatralna 1. 2.



**Trzymałem**  
świeży transport  
**HERBATY CHIŃSKIEJ**

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3.20
Houohong	4.—
Houohong zbiór majowy	6.—
Kaysow	8.—
Wysiewki z herbat	2.00
Wysiewki z najlepszych herbat	3.20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy  
**EDMUNDA RIEDLA we Lwowie**  
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

#### Banku dla Ziemi w Kopyczyńcach

stow. zarejestr. z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia 21 listopada b. r. o godz. 3 po południu w lokalu Banku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu.

W razie braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu następne Zgromadzenie o godz. 3-30, które poweźmie prawomocne uchwały bez względu na ilość zebranych Członków.

Kopyczyńce, dnia 11 listopada 1913.

Za Radę Nadzorczą:

Sekretarz.

Prezes.

### „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Już nadeszły  
artystyczne plakiety z brązu  
z portretem

## Księcia Józefa Poniatowskiego

wykonane przez

**STANISŁAWA LEWANDOWSKIEGO**

Do nabycia w Biurze dzienników St. Sokołowskiego we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1. 3, w cenie 10 kor., z przesyłką pocztową 11 kor.

Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników  
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

### TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj  
kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za  
pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO  
Lwów, Jagiellońska 1. 3.